

M.B.
L.W.
w tobie

TELEKSEM

Apel papieża

Papież Jan Paweł II przemawiając do ok. 16 tys. wiernych, zgromadzonych na placu przed 35-metrowym posągami św. Karola Boromeusza - Aronie, apelował o przywrócenie spokoju w Indiach i wyraził nadzieję, że ludność tego kraju przezwycięży tragiczną sytuację, jaka powstała tam obecnie, odnajdzie drogę do współpracy we wzajemnym poszanowaniu.

Aresztowanie przed Białym Domem

Policejka amerykańska aresztowała dziesiątki ludzi przed Białym Domem w Waszyngtonie za udział w demonstracji zorganizowanej z inicjatywy szeregu krajowych organizacji społecznych i politycznych. Wina demonstrantów polegała na tym, że jawnie wyrażali dezaprobatę dla polityki rządu waszyngtońskiego, domagali się położenia kresu wyścigowi zbrojeń oraz podjęcia bezwzględnych środków w celu poprawy sytuacji milionów ubogich Amerykanów.

Ostrzeżenie Iranu

W czasie piątkowych modłów przyzwoitych Iranu Ali Chamenei przypominał zajęcia przed pięciu laty ambasady Stanów Zjednoczonych i powiedział, że Iran nie zawaha się uderzyć w interesy amerykańskie w każdym zakątku świata, jeśli Waszyngton nadal będzie spiskował przeciwko narodowi irańskiemu i Republice Islamskiej.

Tajfun „Agnieszka”

Huraganowe wiatry o coraz większej sile zbliżają się do środkowych Filipin. Według przewidywań meteorologów, tajfun „Agnieszka”, bo takie wzięcie imię mu nadano, może osiągnąć w krótkim czasie wybrzeże wyspy Samar. Prędkość wiatru wynosi ok. 205 km na godzinę i może się zwiększyć. W związku z tym zapelono do ludności o opuszczenie miejscowości nadbrzeżnych i przemieszczanie się w głąb wyspy w obawie przed wysokimi falami.

Tragiczne skutki wybuchu

Opary gazu, wydobywające się z kilkuset niemal całkowicie opróżnionych pojemników po lakcie, do włosów spowodowały wybuch, w którym 9 osób poniosło śmierć, 2 zostały ranne. Tragedia wydarzyła się w miejscowości Mondejar, ok. 80 km na północ od Madrytu, wybuch zniszczył również dom, w którym pojemniki były magazynowane oraz uszkodził sąsiedni budynek.

Fantazja...



Już niedługo ta 130-metrowa wieża w Genewie będzie najwyższą na świecie bowiem w Arabii Saudyjskiej budowana jest wyższa - 250-metrowa.

Najpiękniejsza meżatka świata

25-letnia Rosy Senanayake z Kolombo (Sri Lanka) zdobyła tytuł „Najpiękniejszej meżatki świata” w międzynarodowym konkursie, którego finał odbył się w Honolulu na Hawajach. O tytuł najpiękniejszej kobiety w świecie ubierały się przedstawicielki 31 krajów.

Pomyłka gangsterów

Tylko dlatego że pomylili siła w budynku więziennym leżący gangsterom się udało się uwolnić kolegi odstawiającego wyrok w wzięciu w Bostadzie (Szwajcaria). Jak poinformowała policja, w momencie gdy więźniowie zostali doprowadzeni do zabitego okuliasta na pierwszym piętrze, trzech uzbrojonych mężczyzn wtargnęło do budynku i sterowały w stronę znajdujących się w gabinecie... chirurga, mieszczącym się na parterze.

Nydzanie I LÓDŹ poniedziałek 5 listopada 1984 roku Rok XL 261 (10749) Cent 5 zł PL ISSN 0208-7707 Nr indeksu 33004

DZIENNIK ŁÓDZKI

Najstarsza gazeta Łodzi

- OSTATNIA DROGA I. GANDHI ● SZCZEGÓLNE ŚRODKI BEZPIECZEŃSTWA
- SAMOBÓJSTWA Z ROZPACZY ● DOCHODZENIE W SPRAWIE ZABÓJSTWA
- SPOTKANIA I ROZMOWY DELEGACJI POLSKIEJ W DELHI

Świat pożegnał wielkiego męża stanu

W SOBÓTĘ PO POŁUDNIU NASTĄPIŁ W DELHI KLIMAKSOWY AKT CEREMONII ŻAŁOBNYCH KU CZCI INDIRY GANDHI, KTÓREJ CIAŁO ZGODNIE Z TRADYCJĄ HINDUISTYCZNĄ, ZOSTAŁO ZŁOŻONE NA STOSIE I POKADANE KREMACJĄ.



Na zdjęciu: druzi z lewej syn Rajiv Gandhi, obok córka Priyanka i żona Sonia.

Zgodnie z tradycją hinduistyczną, ceremonie prowadził syn tragicznie zmarłej i jej następcą, premier Indii, Rajiv Gandhi. Wyprawdzenie zwłok poprzedzone zostało saltem ogniomym. Zgromadzony tłum wznosił okrzyki „Indira Gandhi amar rahe” - Indira Gandhi jest nieśmiertelna.

Przykryta kwiatami lawetą na której złożono ciało Indiry Gandhi, odczytało 75 oficerów sił lądowych, powietrznych i morskich.

Laweta pojechała się w niedalekim sąsiedztwie rezydencji przy ul. Safdarjani i gdzie padły zdradzieckie strzały zamachowców - rozległ się głośny, zbiorowy płacz.

Kondukt skierował się potem w stronę rzeki Janny i przeszedł pod murami Czerwonego Fortu, na którym ojciec Indiry Gandhi, pierwszy premier Indii, zmarł.

(Dalszy ciąg na str. 2)

Pogrzeb księdza Jerzego Popiełuszki

W sobotę 3 bm. odbyły się w Warszawie, w kościele św. Stanisława Kostki uroczystości pogrzebowe ks. Jerzego Popiełuszki. Trumnę z ciałem ks. Jerzego Popiełuszki złożono w grobie na terenie przykościelnym.

W ceremoniach żałobnych, wraz z rodziną zmarłego - matka i ojcem Jerzego Popiełuszki - uczestniczyło duchowieństwo i liczne rzesze wiernych. Obecni byli dostojnicy duchowni i innych kościołów i wyznań.

Uroczyste nabożeństwo żałobne celebrował prymas Polski - kardynał Józef Glemp, który wygłosił podczas mszy homilię zawierającą słowa pożegnania Jerzego Popiełuszki.

(Dalszy ciąg na str. 2)

Likwidacja nielegalnych portów



Na zdjęciu: pozycje falangistów w pobliżu strefy neutralnej.

Samoloty libańskich sił powietrznych oraz okręty marynarki wojennej tego kraju rozpoczęły w sobotę patrolowanie wybrzeży Libanu, wprowadzając w życie rządowy zabieg likwidacji nielegalnych portów. Kontrolując one libańskie wybrzeże Morza Śródziemnego, o długości 110 km, by uniemożliwić dostęp do „dzikich portów” statkom obcych bander.

15 statków zagranicznych zostało zawróconych z drogi i skierowa-

Jubileusz 90-lecia Konstantego Mackiewicza

Na stronie szczyt Parnasu - po laury i wawrzyny - wspina się dzisiaj wielka plejada malarzy - artystów. Dyskutując, wygłaszając coraz to nowe manifesty o słusznym kierunku sztuki, która wyprzedza, chwalać się i sprzeczać między sobą, kroczyć tak wielkimi gromadami, jak wyłeczeki organizowane w Tatrach przez PTTK czy „Gromadę”.

KONSTANTY MACKIEWICZ od siedemdziesięciu prawie lat z trudem niemyłym pielgrzymuje również na szczyt Parnasu, nie w gromadzie jednak, ale samotnie. Nie łączy się z żadnymi koteriami, ugrupowaniami czy bractwami malarzskimi. Śledząc uważnie pojawienie się na firmamencie sztuki nowych, ejemerycznych często gwiazdek - „izmów”, zachowywał zawsze prawo do własnego spojrzenia na świat. Jest bowiem indywidualistą.

Powtarzam: mistrz Konstanty wędruje na Parnas samotnie. Nie znaczy to jednak że jest sam. W tej jego artystycznej wędrowce towarzyszą mu nasze zainteresowania, sympatie - wielkie uznanie dla jego osoby i jego sztuki, za którą otrzymał liczne nagrody i wyróżnienia.

Od lat związany jest z Łodzią. Tu stworzył kilka tysięcy obrazów, z których wiele zdobi ściany różnych, nie tylko polskich muzeów. Tu przed wojną, jako scenograf Teatru Miejskiego, uświetnił swoimi dekoracjami wiele spektakli. Tu skomponował m. in. swój antywojenny cykl „Tu byli ludzie” i przez lata prowadził społeczną działalność związkową. Wszystko to złoży się teraz na stworzenie specjalnie ciepłej aury, w jakiej dziś o godz. 17 odbędzie się w Muzeum Historii Miasta Łodzi (Ogrodowa 15) jubileusz Jego 90-lecia. Do licznych gorących życzeń, jakie padną tam pod Jego adresem, dotychczas dołączył również „Dziennik Łódzki”.

M. JAGOSZEWSKI

J. Obodowski przewodniczącym Komitetu Wykonawczego RWPG

Na XXXIX sesji w Hawanie przewodniczącym Komitetu Wykonawczego Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej został wybrany stały przedstawiciel Polski w RWPG, wicepremier Janusz Obodowski.

Następna 40 sesja rady, odbędzie się w przyszłym roku w Polsce. W okresie poprzedzającym warszawskie posiedzenie ośmiokrotnie zbierze się Komitet Wykonawczy RWPG, który w okresie między sesjami RWPG jest najwyższym organem rady.

Przewodniczący Komitetu Wykonawczego RWPG, wicepremier Janusz Obodowski w rozmowie ze specjalnym wysłannikiem PAP - Janem Chłupem, poinformował że głównym zadaniem organu, którego pracami obecnie kieruje, jest sprawne wcielanie w życie uchwał czwartej sesji Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej państw członkowskich na najwyższym szczeblu oraz postanowień zakończonych właśnie w Hawanie XXXIX sesji RWPG.

Jak wiadomo, dominującym obecnie problemami we współpracy państw socjalistycznych są zagadnienia postępu naukowo-technicznego, zapewnienia odpowiedniej ilości paliw, energii surowców i materiałów oraz szerokiego wdro-

wadzenia do oraktyki produkcyjnej nowych technik i technologii. Wśród spraw o kluczowym znaczeniu są również kwestie zwiększania produkcji i polepszenia jakości towarów rolno-spożywczych.

CO DZIEŃ KONIECIE

W 310 dniu roku słońce wzeszło o godz. 6.38, zaszło o 16.00

Imieniny obchodzą:

Elżbieta, Modesta, Sławomir, Zachariasz

Dziurny synoptyk

w dniu dzisiejszym przewiduje dla Łodzi następującą pogodę: zachmurzenie umiarkowane, przeświadczenie mglisto, temp. maks. w dzień ok. 10 st. Wiatry słabe i umiarkowane, południowo-wschodnie i południowe. Ciśnienie o godz. 19 wynosiło 992,8 hPa (744,7 mm).

Ważniejsze rocznice

1879 - Zm. J. C. Maxwell, fizyk angielski
1943 - Reaktywowanie Stow. Architektów Polskich
1956 - Powołanie Doradczych Sił Narodów Zjednoczonych na Bliskim Wschodzie.

Taka sobie myśl

Tylko kultura umysłowa może przysposobić człowieka do rozkoszowania się życiem w jego najwyższej pełni.

Uśmiechnij się



- Dobrze, jeszcze raz pani powiedz datę bitwy pod Grunwaldem. Ale proszę ja wreszcie zamknąć!

SPORT · SPORT ·

W „meczu jesieni”

Widzew - Legia 2:0

PIŁKA NOŻNA: ● LKS przegrał w Sosnowcu 0:2 ● Przegrana Borussi w Bundeslidze. SIATKOWKA: ● Panie skąpią ligowych emocji. NA BRYDZOWEJ OLIMPIADZIE: ● Szlem „po polsku”.

(Szczegóły i inne wiadomości sportowe na stronie 6)



Tak padła druga bramka. Foto: A. WACH



Świat pożegnał

(Dokończenie ze str. 1)

W. JARUZELSKI PRZYJĄŁ J. KUBERSKIEGO
Prezes Rady Ministrów gen. armii Wojciech Jaruzelski przyjął kierownika Zespołu do Spraw Starych Kontaktów Rządowych ze Stolicą Apostolską Jerzego Kuberskiego.

ROZPOCZĄŁ SIĘ OGÓLNOPOLSKI KONKURS SKRZYPKÓW
IM. ZDZISŁAWA JAHNKEGO
Rozpoczął się w Poznaniu III Ogólnopolski Konkurs Skrzypków im. Zdzisława Jahnego. O nagrody ministra kultury i sztuki, prezydenta Poznania Towarzystwa im. Henryka Wieniawskiego, które wspólnie z miejscową Akademią Muzyczną są organizatorami — ubiega się 43 młodych muzyków.

OGÓLNOPOLSKIE SPOTKANIE TEATRÓW I LALEK W BIAŁYMSTOKU — ROZPOCZĘCIE
3 bm. — przedstawieniem bajki Zbigniewa Wojciechowskiego „Która godzina?” w inscenizacji Państwowego Teatru Lalek z Wałbrzycha, reżyserii Jana Dąbrowskiego i scenografi Jacka Dąbrowskiego — zainaugurowane zostały I Ogólnopolskie Spotkanie Teatrów Lalek „Białystok — 84”.

PIELGRZYMKI PAPIEŻA DO LOMBARDII I PIEMONTU
W niedzielę zakończyła się trzydniowa pielgrzymka papieża Jana Pawła II „Śladami św. Karola Borromeusza” z okazji 400-lecia śmierci synowego biskupa Lombardii. Papież odwiedził w tym dniu Arona, niewielkie miasto położone na granicy Piemontu, po czym udał się do Mediolanu, by odprowadzić uroczystą mszę w tamtejszej katedrze.

KRAJE NIEZAAANGAZOWANE BRACJA NADAŁ PRZEWODNICZĄCĄ INDII
Francuski minister spraw zagranicznych, Claude Cheysson, który wchodził w skład delegacji swego kraju na pogrzeb Indry Gandhi, powiedział w niedzielę dziennikarzom w Delhi, że krótko niez zaangażowane bracia nadał przewodniczącą temu ruchowi, mimo śmierci zamordowanej pani premier.

SPOTKANIE PREMIERA NIKOLAJA TICHOHOWA Z SEKRETARZEM STANU GEORGIEM SHULTZEM
W sobotę, 3 listopada, po uroczystościach pogrzebowych Indry Gandhi, w ambasadzie radzieckiej w Delhi radziecki premier Nikołaj Tichonow odbył rozmowę z amerykańskim sekretarzem stanu Georgiem Shultzem.

ROZMOWY LIBAŃSKO-IZRAELSKIE
Na prośbę strony libańskiej zostały odroczone o kilka dni libańsko-izraelskie rozmowy w sprawie wycofania wojsk izraelskich z południowego Libanu. Rozmowy miały się rozpocząć w niedzielę w kwatery ONZ w południowym Libanie.

PREZIDENT DZEMAJEL W ALGERZIE
W niedzielę przybył z oficjalną wizytą do Algieru prezydent Libanu — Amin Dżemajel. Ma on przeprowadzić rozmowy z prezydentem Szadim na temat sytuacji w Libanie oraz na Bliskim Wschodzie.

SITUACJA W SALWADORZE
Oddziały Frontu Wyzwolenia Narodowego im. Farabundo Martí atakują wojska promerykańskiego reżimu Duarte we wszystkich rejonach Salwadoru. Szczególnie ciężkie walki toczą się w pobliżu miejscowości La Laguna, 89 km na północ od stolicy Salwadoru. Informuje o tym radiostacja powstanców „Venceremos”.

DWÓCH ŻOŁNIERZY BRZYTYJSKICH W RAMACH W LONDONDERRY
Dwóch żołnierzy brytyjskich zostało ciężko rannych wskutek wybuchu bomby w katolickiej dzielnicy Londonderry w Irlandii Północnej. W momencie eksplozji patrolowali oni nie zamieszkaną budynek. Do incydentów doszło podczas wyznoszenia rannych żołnierzy z miejsca zamaru.

ZDJĘCIE URANU
Dwóch astronomów amerykańskich — Richard i uniwersytecie stanu Arizona — posługując się specjalną elektroniczną kamerą zainstalowaną w obserwatorium astronomicznym Las Campanas w Chile, uzyskało po raz pierwszy wyraźne zdjęcie dzieł pierścieni otaczających siódmą z kolei planetę Układu Słonecznego — Uran. Sztotografowanie tych pierścieni było bardzo trudne, ponieważ w oddzieleniu od doskonałych widocznych pierścieni planety Saturn, są one bardzo ciemne i znajdują się stosunkowo blisko powierzchni planety.

ZAKOŃCZENIE WATYKANSKICH OBCHODÓW 300-LECIA BITWY POD WIEDNIA
Na zakończenie watykańskich obchodów 300-lecia zwycięstwa pod Wiedniem, arcybiskup Henryk Gulbinowicz, metropolita wrocławski koncelebrował w niedzielę w Bazylice św. Piotra wraz z 30 innymi polskimi księżmi uroczystą mszę jubileuszową.

ARESZTOWANIE BYLEGO BURMISTRZA PALERMO
Jak podają źródła dobrze poinformowane 3 bm. został aresztowany były burmistrz stolicy Sycylii Palermo, Vito Ciancimino, pod zarzutem przekupstwa, przynależności do mafii i nielegalnego wywozu kapitału.

Redaktor depressywny ANDRZEJ WOJCIWÓZ
Redaktor techniczny ZOFIA GUTMANOWA

szy premier kraju, Jawaharlal Nehru, rozwijał sztandar Indii po odzyskaniu niepodległości w roku 1947. Droga prowadziła obok murów, z których sama Indira Gandhi wielokrotnie przemawiała do milionów mieszkańców starego i nowego Delhi przedstawiając niekiedy przy takich okazjach najwybitniejszych gości z zagranicy.

Lawetę przestoczono następnie o bok miejsca, gdzie tuż po odzyskaniu niepodległości dokonała się niemal identyczna zbrodnia. Mowa o Rajgacie, czyli biontach nad Janan, na których zastrzelono ojca narodu Mahatmę Gandhiego — natuńczyka i wizer Indry Gandhi.

Etapem ostatnim ostatniej drogi był odcinek od Rajgatu do Shantj Vana, miejsca w którym przed laty złożono na stosie zwłoki tej oicy i gdzie poddano je kremacji.

Taka sama ceremonia prowadziła w sobotę po południu syn i następcę pani Gandhi — premier Indry Rajiv. Dokonano tradycyjnych obrzędów indyjskich splewając pieśni z ksiąg wszystkich religii kraju, choć obrzęd odbył się zgodnie z rytuałem hinduistycznym. Prochy Indry Gandhi po zakończeniu obrzędów zostały rozdane w formie żarówek i procesji urosł o wszystkich stanach i terytoriach związkowych Indii została w dniu 11 listopada rozsypane nad Himalajami.

Ze względów bezpieczeństwa trasę konduktu żałobnego zmieniono, aby ominąć główną dzielnicę handlową Delhi, która w ostatnich dniach była miejscem pogromów antyksijskich.

Przeszło 4 tysiące żołnierzy rozmieszczono wzdłuż 9-kilometrowej trasy z domu-muzeum Jawaharlala Nehru na błoń nad rzeką Dżamuna.

Ponadto tysiące uzbrojonych żołnierzy i policjantów strzegło hoteli i przedstawicielstw dyplomatycznych, w których zatrzymały się przybyłe na pogrzeb delegacje zagraniczne.

Według ostatnich doniesień, ofiarą dotychczasowych zamieszek między Hindusami i Sikkami padło około 750 osób, z czego według Agencji Reutera przeszło 500 zginęło w samym Delhi.

Jak poinformował gen. Wali, nowy komendant terytorium federalnego Delhi w mieście tym aresztowano od dnia śmierci I. Gandhi 1890 osób, oskarżonych o udział w starciach i rabunkach.

Według agencji prasowej PTL, w całym kraju dokonano aresztowań przeszło 10 000 osób, w tym 4000 w Delhi i tyle samo w stanie Uttar Pradesh.

Gen. Wali twierdzi, że obecnie sytuacja w Delhi jest kontrolowana, a godzina policyjna, obowiązująca w pewnych dzielnicach stolicy będzie stopniowo znoszona od poniedziałku. Gen. Wali poinformował również, że 16 000 Sikków schroniło się w obozach, pozostałych pod ochroną rządu.

Policja indyjska podała w sobotę, że co najmniej pięćset Indusów i mężczyzn i kobiet, popełniło samobójstwo z rozpaczą na wiadomość, że premier Indry Gandhi zginęła zamordowana przez zamachowców.

W stanie Tamilnad, na południu Indii gdzie, jak napisała Agencja Reutera, „polityków i aktorów filmowych” czyli się często naby bogów”, co najmniej cztery osoby zabiły się, obawiając się benzyna bądź nafta i podpalając.

W Radżastanie na północy kraju pewien starszy mężczyzna zastabł i zmarł utraciwszy w zęzecie nagłówek informujący o śmierci pani Gandhi.

Sześć innych osób, które próbowały popełnić samobójstwo, przeżywa w szpitalu.

niedzielę spotkanie prezydenta Indii, Zalla Singha, ze wszystkimi delegacjami uczestniczącymi w ceremoniach.

W niedzielę 4 bm. przewodniczący Rady Państwa prof. Henryk Jabłoński i minister spraw zagranicznych Stefan Olszowski przeprowadzili rozmowy z wiceprezydentem Indii, Ramaswamin Venkataramanem i ministrem spraw wewnętrznych, a do niedawna szefem dyplomacji indyjskiej P. V. Narasimha Rao.

Odbyła się tu rozmowa z premierem ZSRR, Nikołajem Tichonowem.

Delegacja polska wykorzystała także pobyt w Delhi do spotkań i rozmów z sekretarzem generalnym KC BPK, przewodniczącym Rady Państwa Bułgarii — Todorom Ziwkoffem, przewodniczącym Izby Ludowej NRD Honsem Sindermanem, premierem Czechosłowacji Lubomirem Štrougałem, sekretarzem generalnym ONZ — Javie-

rem Perezem de Cuellarem ministrem spraw zagranicznych Włoch byłym premierem tego kraju Giulio Andreottim, zastępcą przewodniczącego Rady Państwa Rumunii Gheorghe Radulescu, wicepremierem Belgii i Tajlandii oraz ministrem spraw zagranicznych Etiopii.

Nie jest to jedyny przypadek „zamknięcia się” osobom, mogącym przyczynić się do demaskowania roli amerykańskich służb szpiegowskich w tej prowokacji. Adwokaci linii lotniczych „KAL” od dłuższego czasu nie udzielają prawnikom zgody na przesłuchanie inneso ważnego świadka — kolejnego pilota tych linii T. Czolis. Zakazano mu udzielania odpowiedzi na pytania dotyczące jego pracy.

Według agencji PTL, Rajiv Gandhi oświadczył w sobotę Shultzowi, że Indie przywiązują wielką wagę do przyjaźni ze Stanami Zjednoczonymi, ale jednocześnie skrytykował Waszyngton za sortowanie broni Pakistanowi.

Nowy premier Indii powiedział też Shultzowi, że Delhi jest zaniepokojone doniesieniami, iż Pakistan pracuje nad skonstruowaniem brońi jądrowej.

Przed kilku laty USA zapowiedziały wstrzymanie pomocy wojskowej dla Pakistanu w związku z podejrzeniem, iż chce on wyposażyć się w broń jądrową i dlatego odmawia poddania swych obiektów

szeregiem wspólnie. W tej wspólnocie duchowej — przypomniał — jest obecny Ojciec Święty. On, tak związany z ojczyzną i Kościołem w Polsce, przypomina nam — podkreślił prymas — aby pogrzeb kapłana-ofiary odbył się w spokoju i godności.

Prymas Polski zaakcentował, że chrześcijanin to człowiek, który żyjąc na świecie, nie da się oparować światu całkowicie, ale siera dalej, tam gdzie Chrystus Wymaga do wielkiej pracy oczyszczenia serca. Tylko taki chrześcijanin, który ma czyste serce — podkreślił kardynał Józef Glemp — nie ulega złu, stałe się sobą, nie może wnieść zasadniczy wkład w użonojony upadkiem moralnym świat.

Przed kilku laty USA zapowiedziały wstrzymanie pomocy wojskowej dla Pakistanu w związku z podejrzeniem, iż chce on wyposażyć się w broń jądrową i dlatego odmawia poddania swych obiektów

szeregiem wspólnie. W tej wspólnocie duchowej — przypomniał — jest obecny Ojciec Święty. On, tak związany z ojczyzną i Kościołem w Polsce, przypomina nam — podkreślił prymas — aby pogrzeb kapłana-ofiary odbył się w spokoju i godności.

Prymas Polski zaakcentował, że chrześcijanin to człowiek, który żyjąc na świecie, nie da się oparować światu całkowicie, ale siera dalej, tam gdzie Chrystus Wymaga do wielkiej pracy oczyszczenia serca. Tylko taki chrześcijanin, który ma czyste serce — podkreślił kardynał Józef Glemp — nie ulega złu, stałe się sobą, nie może wnieść zasadniczy wkład w użonojony upadkiem moralnym świat.

Przed kilku laty USA zapowiedziały wstrzymanie pomocy wojskowej dla Pakistanu w związku z podejrzeniem, iż chce on wyposażyć się w broń jądrową i dlatego odmawia poddania swych obiektów

szeregiem wspólnie. W tej wspólnocie duchowej — przypomniał — jest obecny Ojciec Święty. On, tak związany z ojczyzną i Kościołem w Polsce, przypomina nam — podkreślił prymas — aby pogrzeb kapłana-ofiary odbył się w spokoju i godności.

Prymas Polski zaakcentował, że chrześcijanin to człowiek, który żyjąc na świecie, nie da się oparować światu całkowicie, ale siera dalej, tam gdzie Chrystus Wymaga do wielkiej pracy oczyszczenia serca. Tylko taki chrześcijanin, który ma czyste serce — podkreślił kardynał Józef Glemp — nie ulega złu, stałe się sobą, nie może wnieść zasadniczy wkład w użonojony upadkiem moralnym świat.

Przed kilku laty USA zapowiedziały wstrzymanie pomocy wojskowej dla Pakistanu w związku z podejrzeniem, iż chce on wyposażyć się w broń jądrową i dlatego odmawia poddania swych obiektów

szeregiem wspólnie. W tej wspólnocie duchowej — przypomniał — jest obecny Ojciec Święty. On, tak związany z ojczyzną i Kościołem w Polsce, przypomina nam — podkreślił prymas — aby pogrzeb kapłana-ofiary odbył się w spokoju i godności.

Prymas Polski zaakcentował, że chrześcijanin to człowiek, który żyjąc na świecie, nie da się oparować światu całkowicie, ale siera dalej, tam gdzie Chrystus Wymaga do wielkiej pracy oczyszczenia serca. Tylko taki chrześcijanin, który ma czyste serce — podkreślił kardynał Józef Glemp — nie ulega złu, stałe się sobą, nie może wnieść zasadniczy wkład w użonojony upadkiem moralnym świat.

Przed kilku laty USA zapowiedziały wstrzymanie pomocy wojskowej dla Pakistanu w związku z podejrzeniem, iż chce on wyposażyć się w broń jądrową i dlatego odmawia poddania swych obiektów

szeregiem wspólnie. W tej wspólnocie duchowej — przypomniał — jest obecny Ojciec Święty. On, tak związany z ojczyzną i Kościołem w Polsce, przypomina nam — podkreślił prymas — aby pogrzeb kapłana-ofiary odbył się w spokoju i godności.

Prymas Polski zaakcentował, że chrześcijanin to człowiek, który żyjąc na świecie, nie da się oparować światu całkowicie, ale siera dalej, tam gdzie Chrystus Wymaga do wielkiej pracy oczyszczenia serca. Tylko taki chrześcijanin, który ma czyste serce — podkreślił kardynał Józef Glemp — nie ulega złu, stałe się sobą, nie może wnieść zasadniczy wkład w użonojony upadkiem moralnym świat.

Przed kilku laty USA zapowiedziały wstrzymanie pomocy wojskowej dla Pakistanu w związku z podejrzeniem, iż chce on wyposażyć się w broń jądrową i dlatego odmawia poddania swych obiektów

szeregiem wspólnie. W tej wspólnocie duchowej — przypomniał — jest obecny Ojciec Święty. On, tak związany z ojczyzną i Kościołem w Polsce, przypomina nam — podkreślił prymas — aby pogrzeb kapłana-ofiary odbył się w spokoju i godności.

Prymas Polski zaakcentował, że chrześcijanin to człowiek, który żyjąc na świecie, nie da się oparować światu całkowicie, ale siera dalej, tam gdzie Chrystus Wymaga do wielkiej pracy oczyszczenia serca. Tylko taki chrześcijanin, który ma czyste serce — podkreślił kardynał Józef Glemp — nie ulega złu, stałe się sobą, nie może wnieść zasadniczy wkład w użonojony upadkiem moralnym świat.

Przed kilku laty USA zapowiedziały wstrzymanie pomocy wojskowej dla Pakistanu w związku z podejrzeniem, iż chce on wyposażyć się w broń jądrową i dlatego odmawia poddania swych obiektów

szeregiem wspólnie. W tej wspólnocie duchowej — przypomniał — jest obecny Ojciec Święty. On, tak związany z ojczyzną i Kościołem w Polsce, przypomina nam — podkreślił prymas — aby pogrzeb kapłana-ofiary odbył się w spokoju i godności.

Prymas Polski zaakcentował, że chrześcijanin to człowiek, który żyjąc na świecie, nie da się oparować światu całkowicie, ale siera dalej, tam gdzie Chrystus Wymaga do wielkiej pracy oczyszczenia serca. Tylko taki chrześcijanin, który ma czyste serce — podkreślił kardynał Józef Glemp — nie ulega złu, stałe się sobą, nie może wnieść zasadniczy wkład w użonojony upadkiem moralnym świat.

Przed kilku laty USA zapowiedziały wstrzymanie pomocy wojskowej dla Pakistanu w związku z podejrzeniem, iż chce on wyposażyć się w broń jądrową i dlatego odmawia poddania swych obiektów

ZPDz. „Wola” domem sprzedaży wysyłkowej?

Minionego tygodnia nie zalicza pracownicy Zakładów Przemysłu Dzierwiarskiego „Wola” w Zdunskiej Woli do udanych. Już w poniedziałek rozdzwoniły się telefony w zakładowym Dziale Zbytu. To telefonowali z całej Polski potencjalni na-

bywcy rajtuzów, produkowanych w „Woli”. Dzień wcześniej, w niedzielę, obejrzał audycje telewizyjną „Jutro poniedziałek”. Dowiedzieli się, że właśnie „Wola” wysyła na indywidualne zamówienia rajtuzy do domów. Oczywiście zamówienia składano nie tylko telefonicznie. Od rana przybywali „klienci” osobiście wkrótce pocztą przyniosła pierwsza lista. Do 6 rdy kilkanaście tysięcy biemnych zamówień złożono na biurkach, stołach i podłodze. Było jasne — zaszą nierozumienie. ZPDz. „Wola” nigdy nie pełnił rolę domu sprzedaży wysyłkowej. Zawsze nawet teraz, w okresie reformy gospodarczej, zakłady sprzedała swoje wyroby zood nie z centralnie ustalonym rozdziałnikiem. Jest jasne że w tym rozdziałniku figurała tylko uspołeczniona przedsiębiorstwa handlowe, nie zaś indywidualny Kowalski czy Malinowski z których każdy chce dla swoich dzieci i zony nabyc kilka lub co najwyżej kilkanaście sztuk rajtuzów.

Oswiżen — wyjaśnia mgr inż. Lech Przystański, dyrektor zakładu — zdarza się kilka czy kilkanaście razy w roku, że reagujemy na jakiś szczególnie dramatyczny list, wysyłając za zaliczeniem pocztowym paczkę z naszymi wyrobami. Nie jesteśmy jednak przygotowani do bezpośredniej obsługi indywidualnych klientów, tym bardziej nie możemy z przyczyn czysto praktycznych podjąć się sprzedaży wysyłkowej. Zresztą nie zwalnia nas taka działalność obowiązująca nas przesyła.

Warto przy okazji wyjaśnić, co było przyczyną nierozumienia. Otóż któregoś dnia do zakładu ZPDz. „Wola” dzwoniła pani z telewizyjnej audycji „Jutro poniedziałek”. Wyjaśniłono jej że „Wola” od czasu do czasu czyni w drodze wyjątku wysyła swoje wyroby osobom niewymiarowym, kalekim. Jak to się stało że z naszej fabryki uczyniono instytucje handlowe — nie może zrozumieć. Fakt podania w tv oferty której nigdy nie składaliśmy przysporzył nam wielu klientów. Kilkanaście tysięcy ludzi oczekiwało będzie na przesyłki które nigdy nie nadejdą.

W naszym zakładzie wytwarzamy rajtuzy dla dzieci od dwóch lat, a także wszystkie wymiary dla nań. Sa to wyroby z anilany, elastylu, bawełny. Zdałemy sobie sprawę że rajtuzów w sklenkach na ogół nie ma. Dlatego w tym roku zwiększyliśmy ich produkcję o 700 tys. sztuk. W sumie nasza fabryka wyprodukule ich ponad 12,5 mln. W przyszłym roku dostarczymy o cały milion więcej. Prawdziwy jednak przełom nastąpi w roku 1986. Zakończona zostanie wlekanie modernizacja, co oznaczać będzie wzrost produkcji o kolejne trzy miliony.

A na razie proszę o nienadsyłanie pod naszym adresem zamówień. Przecież, ale nie możemy ich zrealizować.

(ier)

Uniknął makabrycznego „końca”

25-letni turysta brytyjski, Philip Reed w ostatniej chwili uniknął makabrycznej śmierci w samochodzie zakładu oczyszczania miasta, miastycznym i prasującym odpadki miejskie. Turysta przebywał w Monachium i być może pod wpływem alkoholu, zdremnął się na skwerze, w pobliżu agromadzonej tam pustych opakowań. Robotnicy obsługujący samochód nie zauważyli śpiącego, dopiero rozdzierający krzyk obudził go elektryczny kierowniczy „śmieciarzy” który zadrżał tuż w chwili gdy hydrauliczna prasa, wylączył ją w ostatnim momencie, gdy maszyna zaczęła wciągać ofiarę do wnętrza.

(ier)

Wybory powszechne w Nikaragui

4 bm. odbywały się w Nikaragui pierwsze w historii tego kraju oradwidliwe wolne wybory powszechne. Ponad półtora miliona obywateli uprawnionych do głosowania wybrało prezydenta i wiceprezydenta republiki, jak również 90 deputowanych do Zgromadzenia Narodowego, które opracuje konstytucję. Ze względu na dużą różnicę czasu wyznaczone około osiemu godzin, bedziemy mogli dopiero później przekazać do Polski pier-

wsze wyniki wyborów ale już teraz można powiedzieć że frekwencja wyborcza jest bardzo duża. Wszystkie lokale wyborcze pracują na pełnych obrotach wybory od samego rana napiwały do urn.

Głosowanie odbywa się w atmosferze wielkiego spokoju — co podkreślała wszystkie agencje — a także powoli, gdyż na krajem nieustannie ciąży groźba interwencji amerykańskiej.

zainstalowanej na nich aparatury naukowej. Stacje wystartują 15 i 21 grudnia br.

Jeśli chodzi o lot w kierunku Wenus, to w czerwcu 1985 r. od stacji oddziela się specjalne aparaty do prowadzenia badań atmosfery i powierzchni planety. Zostaną wypuszczone także sondy atmosferyczne w celu zbadania cyrkulacji atmosfery planety Wenus. Stacja automatyczna lecała na spotkanie komety Halleya w marcu 1986 r. znalazła się w pobliżu tej jadra. Urządzenia stacji przenośniczej będą w tym czasie kompleksowe badania jadra oraz składu gazowego i pyłowego ogona komety. Automaty przekazywać będą na Ziemię informacje naukowe i zdjęcia komety.

Niewielki spadek liczby strajków

Jak poinformowała agencja TANJUG, powołując się na wypowiedź rzecznika Konfederacji Związków Zawodowych Jugosławii, w pierwszym półroczu br.: liczba strajków była w SFRJ o 8 proc. mniejsza niż w analogicznym okresie 1983 r. od stycznia do czerwca br. W całej Jugosławii doszło do 176 „przerw w pracy” (terminem tym określa się w SFRJ strajki), trwających przeciętnie 7 godzin. Uczestniczyło w tych strajkach ponad 10 000 osób, czyli ok. 1,8 proc. wszystkich zatrudnionych. Rzecznik wskazywał, że dane te mogą być niepełne, jako że nie wszystkie przerwy w pracy są zgłaszane.

(TJC)

Poszukiwania na Bałtyku

W sobotę w godzinach popołudniowych do ośrodka dyspozycyjnego Polskiego Ratownictwa Okręgowego w Gdyni, nadeszła nie sprawdzona jeszcze dotychczas informacja że na Bałtyku pionie niezidentyfikowany statek. Jego załoga zdołała opuścić statek i za pośrednictwem radia wyzwa pomocy. Sygnał ten odebrał angielski krótkofalowiec i powiadomił o tym natychmiast tamtejsze ośrodki ratownicze. W eterze zdołał wychwycić jeszcze, że statek znajduje się w rejonie 16 południka, nie podając szerokości geograficznej, co znacznie utrudnia prowadzenie jakiegokolwiek akcji ratowniczej.

Informacja angielskiego krótkofalowca została przekazana do wszystkich państw nadbałtyckich, a do Polski dotarła przez RFN i NRD. W gdyniskim ośrodku dyspozycyjnym podjęto decyzję wysłania w rejon przypuszczalnego znajdowania się pływającego statku jednostki ratowniczej „Sztorm”, która opuściła port w Darłowie.

GIEŁDA SAMOCHODOWA

Około niedługo ceny wywoławcze samochodów:

155 1978: 160, 163, 170, 1986: 165, 170, 175, 1982: 170, 193, 200, 230. (pR)

KROKOWKA WYPADKÓW

SOBOTA
Godz. 1.33. — Na ul. Józefa, niebezpieczny kierowca Polonaz, Zbigniew G. na tuku jezdnj stracił panowanie nad pojazdem i uderzył się w drzewo. Kierowca doznał wstrząsu mózgu, a pasażerka Genowefa Ch. ciężkich obrażeń ciała.
Godz. 11.40. — Na ul. Ogrodowej Zofia B. wyszła raptownie zsa stojącego samochodu i wpadła na bok Fiata 125 p. doznając złamania nogi i urazu czaszki.
Godz. 12.45. — Na ul. Limanowskiego kierowca Zbigniew Zygmut B. potracił stojącego na jezdni Bogdana C., który doznał rany głowy.

NIEDZIELA
Godz. 12.15. — Na ul. Limanowskiego kierowca Fiatem 125 p. Jarosław K. potracił na przejściu dla pieszych Jana K., który doznał złamania nogi.
Świadkowie tego wypadku przesłani są do WRD WUSW ul. W. Bytomskiej 60 tel. 87-16-23. (zg)

LUDZIE I PROBLEMY • LUDZIE

nie lubię poniedziałku...

W rodzinie producentów tak wspaniałych maszyn jak silniki samolotowe, ciągnikowe, silniki do „Bizonów” i pojazdów osobowych — producent pierścieni tłokowych zajmuje miejsce mało eksponowane, perwersyjne. Ale w przemyśle maszynowym takie miejsce kooperanta nie bywa na ogół przyczyną kompleksów. Nawet jeśli się wytwarza drobny detal, to od jego udziału — tak jak od każdego innego — jest dopiero zależne sprawne funkcjonowanie tego efektownego produktu finalnego.

Fabryka Pierścieni Tłokowych „Fapit” mogła przekonać się o swej ścisłej więzi i silnej, znaczącej roli w rozwoju motoryzacji, gdy w roku 1977 dyrektor ówczesnego zjednoczenia podpisał dla potrzeb nowych licencyjnych ciągników „Ursusa” decyzję o rozbudowie i modernizacji zakładu, wyznaczając perspektywę produkcji pierścieni do 48 mln sztuk (wzrost 3-krotny). Dziś zakład produkuje ich 25 mln sztuk i każdy w „Fapicie” wie, jakiej trzeba będzie skomplikowanej gry ekonomicznej by zapewnić sobie możliwość wytwarzania 28 mln sztuk za lat kilka. Ale dziś zakład jest samodzielnym. Dyrektor decyduje, a Rada Pracownicza radzi. A radzi to w sytuacji takiego zakładu jak Fabryka Pierścieni Tłokowych na ul. Liściastej, znaczy przede wszystkim liczyć. Liczyć trzeba co dnia, co tydzień, co miesiąc...

„Inna była sytuacja dyrektora zjednoczenia, który kilka lat temu posiadał ten przedziwny komfort decyzji, że nie musiał się troszczyć o szczegóły, błyskawicznie wykonać, a nawet wiedzieć, kiedy te 48 mln sztuk pierścieni będzie kosztowało naprawdę potrafiła. Z pewnością inna była w 1981 r. sytuacja Rady Pracowniczej. Krótko mówiąc, Rada mogła sobie sytuację znacznie ułatwić, gdy trzeba było zamawiać o nowe inwestycje rozpoznane. Siał tylko budynki, bo nowa odlewnia, na której budowa nie można było już w żadnym wypadku liczyć. Natomiast w sprawie leżał bezcenny materiał w postaci konstrukcji hal obróbkowej mechanicznej. Konserwacja tego nabytku, którego nikt w Polsce w krzyżowym okresie nie chciał odkupić kosztowała rocznie 8 mln zł. Postawienie budynku kosztowało musi przy obecnych cenach 100 mln zł. To zresztą tylko część kosztów, bo wartość całego zadania nakierowanego kładła w planie centralnym pod rozwój gospodarki żywnościowej, wynosić będzie licząc od 1977 r. 700 mln zł. Jego realizacja mogła nastąpić obecnie tylko w ramach „Inwestycji przedsiębiorstwa”. Rada Pracownicza będąca emanacją myślenia roboty, mogła sobie decyzyjnie ułatwić i ułatwić to zamierzenie (do 1981 r.) na „strat budżetu”. Wieloletnie nam podjęła w kraju takie właśnie decyzje. Ludzie z Liściastej

zdecydowali inaczej. Mieli w ręku na początku jeden atut. W ramach „zadania 760 mln” z sytych czasów — były dla fabryki zakupione maszyny za 300 mln zł. Rachunek ekonomiczny zapowiadał 8 lat „chudych” — spłaty kredytu po 50 mln zł rocznie oraz kłopoty inwestowania. A jednak wybrano tę właśnie trudną drogę. „Dziwny to zakład ten „Fapit”. Ale jego odmienność ma zdecydowanie pozytywne zabarwienie. W latach gdy wciąż narzekano na zbyt małą efektywność twórców kadry technicznej — „Fapit” stał się na wszystkich ururomienia w oparciu o własne siły, dobrze szkoloną w swej specjalności kadec inżynierów i techników. Zakład jest jedynym w kraju producentem pierścieni tłokowych. Obracano ich dotąd 250 typów — od średnicy 20 mm do 150 mm. Produkcja jest bardzo trudna, a wymagania wysokie. Wszystkie braki zostają zawsze u producenta. Kto widział kiedyś taki pierścień wie, że już technologii, lecz samą ich ideą.

„Począwszy od „Warszaw”, „Syrén”, „Warburgów”, „Skód”, „Daci”, „Lad”, wszystkich ciągników i ciężarówek — a później naszych licencyjnych „Fiatów” wszędzie można było montować zawsze dostępne lodzkie pierścienie. Ranga zakładu została wyraźnie dostrzeżona, gdy zakupiono dla „Ursusa” licencję na ciągniki „Massey Ferguson — Perkins”. Z góry zdecydowano: „Linii pierścieni nie trzeba kupować u dostawcy amerykańskiej firmy — wielkiego angielskiego producenta „Wallworth’a, można to powierzyć Łodzi”. Zadanie powierzono od strony uruchomienia zespołowi głównego technologa, kierowanego przez inż. Romana Bieleckiego. W ciągu 3 lat jak oczekiwano — do rozpoczęcia montażu traktorów w „Ursusie” — jego ludzie opracowali 12 typów zupełnie nowych pierścieni o specjalnej obróbce powierzchni. Cierpły tryw są już

Bardzo cenimy sobie telefoniczne lub listowne wypowiedzi o naszych „poniedziałkach”. Zawsze czekamy na propozycje tematów, spraw do zasygnalizowania w tej rubryce. Nie aspirujemy do miana serowego doradcy, ale przykład pani Bożeny N. skłania do refleksji. Otóż zarzut jaki przysłał nam postawił naszej Czytelniczce brzmi: „Jesteś za mądra, mężczyźni nie lubią wiązać się z kobietami mającymi za duże wiedzy, nawet jeśli one jej bez przerwy nie udowadniają”. Ta meska opinia zgadza się z od lat znanymi stereotypem. W rozmaitych poradnikach panie mogły wyczytać i, nie trzeba okazywać swojej wiedzy, że to trzeba postępować tak, by mężczyzna czuł swą intelektualną przewagę. Wielki Bernard Shaw stwierdził nawet: „Kobieta nie powinna popisywać się swym rozumem jak mężczyzna. Powinna chować go w zanadrzu na odpowiedni moment”. Tylko czy nie się zmieniło? Czy istotnie, wbrew temu co wiemy o roli kobiet w życiu zawodowym i rodzinnym, ów stereotyp pozostał nienaruszony? Z pewnością jest to atrakcyjny temat do towarzyskiej konwersacji. Tymczasem chodzi jednak o przykład n. Bożeny. Kobiety mawiały często że tym panom, które umieją być wpatrzone w swoich partnerów, podziwiać ich bezkrytycznie, dużo łatwiej żyć niż tym mającym swoje zdanie, pojmującym partnerstwo doświadczone. Coś w tym chyba jest. Ale też czy jest sens wbrew sobie, swojej wiedzy, rozmownie zrywać się na słodką szczytówkę tylko po to, by wielki „On” czuł swoją przewagę i miał „dobre samopoczucie”? O tym jednak pani Bożena musi zdecydować sama.

Radzić — to liczyć

szereka jest tu nie do pominięcia. W łoku silnika może pracować pierścień wyłącznie najdokładniej wykonany. Inne idą na smole. Jest więc coś w tej zelazce, że lubi liczyć na swoje siły i w nie ufa. W historii zakładu, przyjmując zamówienia kolejno na pierścienie do wszystkich jeżdżących w Polsce pojazdów, a także sprzętów, operano się tylko o myśli techniczna i wdrożenia wewnątrzzakładowe. Mimo tak liczących mód, ani raz nie sięgnięto po licencję. A była to przecież sprawa prosta. Okazało się, że jak się naradzało chce — wystarczy kupić dobre, najlepsze maszyny u producentów pierścieni „wiedzą” („know how”). Produkcja pierścieni przebiega wyłącznie w oparciu o park maszynowy z krajów wysoko rozwiniętych. Na Liściastej wprowadzono więc niekiedy na wyrost program, który mówił o zakupie licencji (takby dla zastania ziarna nowości), która należała z kolei rozstrzygać w oparciu o własny wkład twórczy. Ludzie z „Fapitu” nie rozwijali gotowych

wytwarzane seryjnie, cztery miesiące w 1985 roku i kolejno wraz z uruchomieniem dalszych typów traktorów — reszta. Światowy specjalista z Anglii w pełni tę produkcję atestuje. Nieprzypadkowo więc dyrektor Andrzej Bernard otrzymał w wyróżnieniu br. odznaki „Za zasługi dla zrzeszenia przemysłu ciągnikowego”. Tacy ludzie jak Bielecki i Bernard są z racji swej pracy sensowni wśród załogi, liczącej 1080 osób. Jeden i drugi (a jest w zakładzie takich techników więcej) przeszli w swej fabryce wszystkie szczeble gwanu zawodowego, od majstra począwszy. Rozmawiam jeszcze z dyrektorem Bernardem na temat jego udziału w decyzji realizacji „zadania 760 mln”. „Oczywiście także i ja — mówi dyrektor — możemy zawyżyć na rezygnacji z tak trudnego i co tu mówić — w naszej sytuacji bardzo ryzykownego zadania. Myślę jednak tak jak moja załoga. Nasz zakład ma sytuację dość nietypową. Kiedys budowano nas na peryferiach, bo miał tu być łatwiejszy tran-

sport kolowy w lokalizacji gdzie nie dochodzi PKP. Tymczasem nasze zadanie ograniczone. Tam gdzie miały się rozciągać nasze wielkie obiekty, pozwoliliśmy założyć założyci o gródki. Przy Liściastej i al. Włókniarzy powstają osiedla. Znalazł się więc niewielki (zamiast planowanej dużej) odlewnia w środku osiedli. Żeby z nimi współistnieć — musimy jako zakład traktować problem ochrony środowiska tak jak każde pierwszoplanowe zadanie produkcyjne. A to oznacza ztermetyzować koszty i co ważniejsze, zakład musi się ztermetyzować. Nowe zadanie — poza rozegzowaniem straszliwej ciastoty w faktę mogliśmy uruchomić kupione wcześniej maszyny, które już produkują i zarabają — jest skoncentrowane przede wszystkim na dostosowaniu funkcji zakładu do otaczającego środowiska.

Bardzo się denerwujemy o losy tej inwestycji, która po raz pierwszy mamy na własnym rachunku. Coż z tego jeśli się zważy, że rozrachunek obowiązuje tylko tego, co „funduje”. Naszych partnerów — nieestety — nie (choć jesteśmy w tym samym I Oddziale NBP). „Chemohudowa” — generalny wykonawca, nie może od „Instalu” wykonywać instalacji wodno-kanalizacyjnych i wentylacji, wyeksekować w ostatnich dwóch latach umów na dotrzymanie terminu. Jeśli się to nie stanie przed przejęciem tej firmy na budowę Centrum Zdrowia Matki Polki, to losy naszej inwestycji, gdzie jest do wykonania jeszcze tylko 10 proc. programu i która ma być rozpoczęta w 1985 roku, mogą być różne”.

Wypada się jeszcze raz zdziwić, że „polityka trudnego pieniądza” tak nierówno jest stosowana. Tak jakby kiedys — „co wolno wojewodzie — to nie tobie na zagrodzie”. A od tej „zagrody” — zależą tymczasem ciągniki. Poza tym warto by partnerzy z innych branż wiedzieli, że dziś „inwestycja przedsiębiorstwa” budowana za środków akumulowanych z bieżącej produkcji przez załogi, to przeniesienie na spłatę kredytu (np. w „Fapicie”) — 80 proc. wypracowanego zysku. Dla załogi jest to po raz pierwszy tak trudny pieniądz. A fabryka jeszcze nigdy nie była tak bardzo dla wszystkich „swoją” fabryką. Stawiała sobie potrzeby coraz wyższe załogi „Fapitu” oczekuje, że jej partnerzy nie zapomną także o jej podnoszeniu.

MARYNA KRAJ

Suchy bukiet

Najlepiej mieć w wazonie żywe kwiaty. Ich ceny są już jednak na tyle wysokie, że pora pomyśleć o trwałym bukietcie. Odradzamy plastikowe róże z nieuzasadnionym asparagusem — choćby nawet były jak żywe. Pozostaje więc suchy bukiet. Najlepiej pomyśleć o nim właśnie teraz. Jeśli nie przygotowaliśmy go wcześniej to warto kupić bukietki siemianek i polać je no. z rośliną o białych, perłowych blaskach. A jeśli są np. w ogródku ostatnie paki róż (takie już szczeriale, mańskie) to należy takie kwiaty ścinać i powiesić lebkami w doł. Świeżnie wygląda wiązanka ułożona z nisko przyciętej pięzastej trawy poprzetykanej różyczkami. Bukiety robimy w plastikich naczynek albo w niskich wazonach o szerokiej szyi. Aby kwiaty można było dobrze ułożyć dno naczynek wykładamy plasteliną ok. 0,5 cm i w nią wbijamy łodyżki roślin. Odradzamy wiązanie bukietów, bo wtedy łatwo się kruszą. Mało efektownie wygląda suszona wiązanka „upiększona” wstążką.

Słowo o nastrojach

Ponoć „buzgroły” jakimi ozdabiamy kartki papieru siedząc na naradzie czy konferencji są odbiciem charakteru i nastroju człowieka. Rozszyfrujmy je. * kółka, spirale oznaczają pewność siebie dobre samopoczucie, pragnienie wielkiej miłości; * jeśli ktoś rysuje drożym wzorem, tylko w góry kartki oznacza to że znajduje się w świetnym nastroju, w dobrej kondycji twórczej, jeśli takie rysunki kreśli u dołu kartki z jego nastrojem jest akurat odwrotnie; * rozmaitość strzałek oznacza napięcie, potrzebę „eksplozji”, charakteryzuje osoby łatwo wpadające w złość, ale też oragnące współczucia; * jeśli jest to konstrukcja złożona z różnorodnych, powiązanych ze sobą figur geometrycznych znaczy, że ten ktoś ma najwięcej kłopotów z sobą samym, że jest nieufny i podejrzliwy, że pragnie otęplizna, a tego pesymizm dokucza mu; * ktoś kto po prostu maże grubymi kreskami, czy też gmatwaną kółki zwykły wybuchać jak burza, bywa utrapieniem dla otoczenia; * malowanie obrazków typu domki, drzewka — wskazuje na człowieka życzliwego światu, zadowolonego.

Długo jest modnie!

I zapowiada się, że ta długa moda będzie miała... długo, już rok temu ją zapowiadaliśmy, a tymczasem Anna Skórska — z cała szczerą wzornictwa „Telmeny”, która wróciła niedawno z Paryża, podkreśla, że na tarasach wzorniczych prezentacyjnych tendencją na wiosnę — lato 88 właśnie to długość 8 — 10 cm przed kostką dalej się lansuje, ale po kolei.



Rys. A. Skórska

CO * PODAĆ Tania zapiekanka

Kiedy nie bardzo jest co podać, wtedy ratuje nas zapiekanka. Jest bowiem tania i smaczna. Produkt: 1 szklanka ryżu, 6 jaj na twardo 6-7 czubatych łyżek starego sera najlepiej Cheddar, cebula 3 łyżki margaryny, przyprawy, pół szklanki bulionu (z kosiółki) wymieszane z makią i solą zaołowac, dodać ok. 1/3 bułeczek śmietany. Ugotowany na sypko ryż mieszamy z połową sera, przyprawiamy solą pieprzem, odrobina papryki i wkładamy do wysmarowanego naczynia. Na wierzchu układamy połowę jaj sypkiego ser pokrojonego w pasłki cebule i zalewamy wcześniej przygotowanym sosem Zapiekamy w gorącym piekarniku około 20 min. Podajemy z surówkami.

▼ FAŁSZERZE ▼ FAŁSZERZE ▼ FAŁSZERZE ▼ FAŁSZERZE

Zbigniew S., zanim poszedł siedzieć, więzienie spędził „na chorobowym”. Z zawodu jest operatorem urządzeń budowlanych, ale prawdziwą pasją jego życia były fałszerstwa. Kapitan Andrzej Saffanowski z pracowni badań dokumentów WUSW mówi o nim, że gdyby nie „wpadł” na włamaniu do sklepu „Fotopokry”, zostałby z pewnością „fałszerzem czterdziestolatka”.

Jednym z popisowych „numerów” tego lego-gomola b — włudzenie z PZU 200 tys. zł. A wtedy, kiedy rzecz się działa, było to naprawdę duże pieniądze.

Otóż pewnego dnia Zbigniew S. zawiadomił PZU, że do pokoju, który zajmował wówczas w jednym z chorowskich hoteli, dokonano włamania. Zabrał rzekomo sprzęt fotograficzny wartości właśnie 200 tysięcy, co potwierdziła fałszowana przez niego zaświadczenie opatrzone podpisem niekiedy IV Komisariatu MO w Chorowie. W zaświadczeniu wyszczególnione były nazwy aparatów i obiektywów, które fałszerz spisał z zastraszonych prospektów reklamowych. Posunął się jeszcze dalej: dla przyspieszenia wypłaty odškodowania przesłał do zakładu ubezpieczeniowego kilka fałszywych pism, pochodzących z ręki tej samej jednostki milicji. Skutek był taki, że cała „naleźność” PZU wpłaciła bez mrugnięcia oka.

Jak wspomnieliśmy, Zbigniew S. „wpadł” na włamaniu. Nieco później zatrzymano w policju tego konkubine, która uciekała przed milicją z fałszywymi akcesoriom; przystąpiła wzięcia na chodnik torbę zawierającą kilka kilogramów siemoli, siempeków, pieczoni, odczatek, sopranowanych przez niego w ciągu kilku lat fałszerskiej kariery. Oglądano to teraz swoimi oczami w celachach wspomnianej już pracowni badań dokumentów i z zerao strachem, że odzyskać swoje „rodzaki” podwie die ich „producenta”. To był po prostu fachułek z tych coraz mniej — nawet wśród przestępców.

Różne są metody podrabiania pieczęci — mówi Kapitan Saffanowski — od rysowania odcisków na dokumentach do wykorzystania telektywów metoda chemofotografii. Długoletniemu osobom użył pewien fałszerski podstęp, że z agenta wywiadu, którego z przypięzionych kartów z fragmentów kilku pieczęci polecił przedstawić. Będąc nieświadomym i nieświadomym, że „robota” w sobie tylko widomy sposób złożył on trzy inne, a trzeci odnośnikający ośm — do takich miały służyć.

Właśnie, po co podrabia się pieczęci? — Och, powodów jest tyle, że podzajów fałszerskich dokumentów a są wśród nich świadczenia szkolne, recepty zaświadczenia lekarskie, dyplomy wyższych uczelni, naszpory dowody osobiste, paragony sklepowe i wiele innych. Najczęściej jednak w praktyce spotykamy się z fałszowaniem odcisków datowników w książeczkach PKO, co

umożliwia dokonywanie fikcyjnych wpłat, a następnie podejmowanie „wkładów”. Niekiedy fałszerska tego typu dokonywane są w bardzo oryginalny sposób np. przy użyciu cyrkiła, zapalniczki i tuszu. Bywają też niemal doskonałe. Ale odcisk pieczęci oryginalnej jest praktycznie niemożliwy do wyrobienia i dysponując materiałem porównawczym — zawsze jesteśmy w stanie stwierdzić bądź podważyć autentyczność badanego dokumentu. Stemple pieczęci i opatrzone nimi dokumenty stanowią tylko część zawodowych zainteresowań specjalistów z pracowni badań dokumentów Kapitan Saffanowski pokazuje mi kartkę o treści identycznej z tytułem niniejszego tekstu, z tym tylko, że nazwisko legendarnego włamawcza napisane jest fonetycznie: Lipa. Zostawił ją w „obrobionym” przez siebie sklepie pewien ambitny młodzień włamawca. Nie przypuszczał, biedaczka, że kręci w ten sposób bicie na własną skórę.

Jeśli gdzieś w mieście dokonano napadu, kradzieży włamania itd., to — niejako automatycznie — podejrzani są wszyscy osobliwi kryminaliści. Na Balutach ktoś „zrobił” sklep — wiadomo, że w grę może wchodzić Siwy „Flacha”, „Paluch” i paru innych. Często taki trop okazuje się właściwy, choć co młodzień starają się zapewnić sobie alibi na czas przestępstwa. Ale i to nie pomoże, jeśli zostawia się w miejscu wyraźne ślady. A tak właśnie postąpił ów „Lupin” — dla specjalistów w tej dziedzinie kartka z odręcznym napisem, to prawie tak odziski palców dla ekspertów daktyloskopii. Od podejrzanych pobiera się próbki piśma i jeśli jest wśród nich „literat”, a więc prawdopodobnie sprawa — nie ma siły żeby nie „wpadł”, nawet jeśli będzie usłował wszelkie sposoby pisenia.

Oto inna kartka, również skreślona ręką włamawcza, ale zdecydowanie mniej romantycznego: „Posłusznie nas w d...” — głosi napis. Mało, że „zastępca” zostawił wizytówkę w postaci swego piśma, to jeszcze „podpowiedział” milicjantom, że nie działał sam i rzeczywiście było ich dwóch. Oba zostali ujęci. — Tekst wcale nie musi być nakreślony „piśmami” literami — mówi kapitan Saffanowski — żeby na jego podstawie zidentyfikować autora. Kiedys przyniesiono mi znaniecy na miejscu włamania egzemplarz „Głosu Robotniczego” z częściowo rozwiązana krzyżówka. Część liter była rozmyta, bowiem gazeta leżała w kaluży pod odłamkiem szkła — najprawdopodobniej użyto jej jako „tłumika” przy wypychaniu szyby. Na podstawie tej krzyżówki udało mi się ustalić — po pobraniu od podejrzanych próbek „drukowanego” piśma — kto spośród nich był rzeczywistym sprawcą włamania, do którego zresztą potem się przynajmniej. — Wróćmy jednak do fałszersów. Co się fałszuje oprócz dokumentów o których była już mowa? — Oczywiście pieniądze, bony PKO, a od czasu wot adze: i reglamentacji — również kartki żywnościowe i benzynowe. — To chyba bardzo trudne? — Tak, jeśli chce się to zrobić dobrze. Jednak nie wszyscy się wysilają. — Kapitan Saffanowski demonstruje fałszywe tysiączki, odbijane na kserografie i ręcznie podmalowywane; omiłowić się można chyba tylko w ciemności. Ale są też prawdziwie arcydzieła sztuki fałszerskiej — świetna technika, precyzyjnie odwzorowany wzór, jest nawet znak wodny, molkiwy do wykonania jedynie w czasie, gdy papier dopiero staje się papierem. A jednak i tu oko fachowca dostrzeże subtelne różnice — choćby w barwie — które sprawiły że po dokładnych odczytach banknot można rozpoznać jako fałszywy. — Fałszerswo zawsze da się wykryć, jeśli nie gołym okiem, to przy pomocy odpowiednich urządzeń: kapitan włącza lampę emitującą promienie nadfioletowe i w jej świetle poluznie mi wyjechał z portfela prawdziwa tysiączkotówkę — na banknocie widoczne są rozlane nierzeglancie świecące łyki, a znajdujący się pod wizerunkiem orła numer serii ma teraz zupełnie inną barwę niż w normalnym dziennym świetle. Zamienia banknot na „benzynowa” kartkę — w świetle lampy pojawia się na niej napis: CPN. — Tego się podobno nie da, co zresztą nie zmienia faktu, że pieniądze są fałszowane i puszczane w obieg. — Czy waluty obce również? — Mniejsi pan o dolarach? Owszem, chociaż dolary znacznie częściej są przerabiane. — Pokażę panu. Proszę powiedzieć jak to banknot? — Stadolarowy. — A właśnie widok, że pan się na tym

(Dalszy ciąg na str. 5)

W „JUVENTUSIE”
Coś ze srebra
za 20 tysięcy...

Już wkrótce DH „Juventus” wzbogaci się o kilka nowych stoisk. Otwarty tu zostanie dział wyrobów srebrnych, zaplanowany przez Centralę Jubilerską w Warszawie oraz polskie „Polsrebro”. Wybór wyrobów bogaty — od upominków po 400 zł, do „drobiazgów” po 20 tys. zł. W listosadzie otwarte zostanie także stoisko z poszukiwanymi kosmetykami popularnych firm „Ewa”, „Lechia” i „Miraculum” (pierwsza dostawa na którą podpisano już umowę, ma wartość 6 mln zł) oraz specjalistyczny dział odzieży sportowej, któremu patronuje „Polsport”.

Nie ustaje też produkcja własna tego domu handlowego. W tym miesiącu w „Juventusie” sprzedawane będą kurki z madyry na misiu — z kolekcji własnej, oczywiście. Będzie ich 3 tys., a szkieł jest spółdzielnia „Przystań” w Skierkowiecach. Dodatkowo do tych kurtek są kamizelki — też na misiu — stosowane zwłaszcza dla zwolenników stroju wielowarstwowego. Co kilka dni pokazują się atrakcyjne i niedrogie płaszczyki szyte przez szkoły odzieżowe — łódzkie i brzeskie. Uczniowie nie są jednak w stanie uszyć ich wiele, toteż 1000 płaszczyk znikną bardzo szybko. Mimo to warto do „Juventus” zajechać, może akurat trafi się na dostawę ze szkół. A niedługo przybędzie tu jeszcze jedno atrakcyjne stoisko — Krajowego Związku Spółdzielni Działawskich. Sprzedawane w nim będą najatrakcyjniejsze wyroby dzwierskie ze spółdzielni całego kraju.

SKLEPY MIĘSNE PRACUJĄ W SOBOTY

▼ Towaru na kartki nie brak — klientów niewiele

▼ Przydałoby się więcej wyrobów garmazeryjnych

▼ Czy potrzebne są dwa „rzuty”?

Od początku października trwa łódzki eksperyment — sklepy mięsne pracują w wolne soboty, zaś ich personel odbiera sobie wolny dzień w poniedziałki. Ilu klientów odwiedza te sklepy właśnie w soboty, czy jest czymś handlować, jak ocenia tę zmianę personel sklepowy? Na te pytania próbaliśmy odpowiedzieć w czasie sobotniego rajdu. Przypominamy, że władze handlowe, wprowadzając miesiąc temu tę zmianę, zapowiedziały, że los całego pomysłu będzie zależał od jego społecznej akceptacji. Nasz materiał traktujemy jako głos w dyskusji pod hasłem: czy potrzebny handel mięsem w wolne soboty.

„Ze zmiany jesteśmy zadowolone. Wiadomo, jak dużo spraw trzeba załatwiać w różnych urzędach, ile papierków z urzędowym stemplem trzeba zdobyć do załatwienia nawet prostej sprawy. Teraz, kiedy mamy wolny poniedziałek, możemy chodzić do urzędów i biur, załatwiać swoje problemy. Gdy miałymy wolne soboty, większość biur była nieczynna” — ocenia Ludmila Bernard, kierowniczka sklepu przy ul. Wojska Polskiego 112. W niewielkim sklepie tylko kilka osób a na ladzie kabanosy, mortadela, wołowina z kością, mięso importowane z Chin i łopataki. Rano były jeszcze salceson i trochę kaszanek ale teraz, około południa, nie ma już nic z nich śladu.

„Ostern osób było około południa w sklepie mięsnym przy ul. Zachodniej 12. Oferowano im karczek, schab, słoninę, boczek wędzony, żeberka, kabanosy, wołowinę z kością, no i drob. Personel twierdzi, że w soboty są atrakcyjniejsze dostawy niż w inne dni tygodnia. Dostają też garmazę. Ale za mało w stosunku do potrzeb; starczy tego na 2-3 godziny. Kierowniczką sklepu, Janina Dziecielska-Przybyś, ma w sobotę tylko jeden kłopot: „W sklepie pustki, a ja muszę dzielić towar na dwa „rzuty”. Rano wykładamy 40 proc. dostawy, a o 15 aż 60 proc., bo takie są zarządzenia. Od południa w sklepie niewiele klientów, a gdy o trzeciej po południu będzie drugi „rzut”, to wiadomo, że prawie wszystkie wróci do chłodzi. Gdybyśmy mogli zaoferować klientom cały towar rano, byłaby większa szansa, że w wtorek klienci nie musieliby kupować mięsa z dostaw sobotnich”.

Podobne zdanie ma personel sklepu przy ul. Tatrzańskiej 110. W południe czeka przed sklepem kilka osób. „Poranny rzut już sprzedałam, w magazynie mam szynkę, boczek i poledwice, ale mogę to wyłożyć na ladę dopiero w poł do trzeciej. Ci ludzie będą tak stali aż do tej godziny” — mówi kierowniczką sklepu Teresa Sochańska. Jakże wniósł z naszego rajdu? Zakupy mięsa i wędlin w soboty są, z punktu widzenia klienta, bardzo wygodne. Nie ma tłoku, a zaopatrzenie (odwiedziliśmy w sobotę kilkanaście sklepów) jest nawet nieco lepsze niż w inne dni. Wzrost, są tu wyroby garmazeryjne, których zaczyna brakować już w godzinę lub dwie po otwarciu sklepu. Personel, jeśli narzeka, to na ów przepis o dwóch ratach. Niekiedy zdarza się, że czasem w sklepie na dwie sprzedawczynie wypada jeden klient. Ale tak właśnie jest w wielu krajach, to i ko my już się od tego zdaliśmy odzwyczaić.

Ostatniego, w którym uczestniczył, dokonano w 1943 r. do fermy hodowlanej „Batorówka”, skąd skradziono lis, zabijając m. in. matkę zarodową. Właśnie za udział w tym „skoku” sąd wymierzył mu karę 10 lat pozbawienia wolności. Zanim jednak wyrok złożył się uprawomocnić, wyszła na jaw sprawa uczestnictwa Kazimierza S. w „srebrnej” aferze. Dotarło bowiem do kilku osób, które stanowczo stwierdziły, że małżonkowie S. są w posiadaniu dwóch akrynek ze srebrem. Znaleźli się nawet naoczni świadkowie, którzy widzieli jak Kazimierz S. pewnego wieczora przywiózł skarb do domu. Ich zeznania, a także inne ujawnione fakty, stały się podstawą do ponownego aresztowania. Kazimierz S. nie chce jednak ujawnić, gdzie ukrył srebro, którego tylko części udało się odzyskać. Reszta prawdopodobnie została zakopana. Pozostaje tylko pytanie: gdzie? Miejsny nadzieje, że wcześniej czy później poznamy odpowiedź.



Ważne telefony
Pogotowie Ratunkowe 898
Pogotowie MO 997
Informacja telefoniczna 913
Informacja PKS 32-45-96
Dw. Północny 57-34-33
Pogotowie ciepłownicze 32-53-11
Pogotowie energetyczne:
Łódź-Północ 33-34-51
Łódź-Południe 33-34-28
Pogotowie gazowe 35-53-59, 892
Pogotowie dźwigowe 78-33-29, 78-40-85
TELEFON ZAUFANIA 33-37-37
MIĘDZIEZOWY TELEFON ZAUFANIA — 33-50-66 czynny w godz. 13-18.
TELEFON ZAUFANIA dla kobiet z ciężką problematą — 57-60-33 w godz. 12-22.

Teatry
nieczynne
MUZEA
HISTORIA RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańsk 13) godz. 11-17
Pozostałe muzea nieczynne
ZOO czynne od godz. 9 do 18.30 (kasa do 14.30)
PALMIARNIA czynna w godz. 10-18
OGROD BOTANICZNY czynny od godz. 9 do zmroku

KINA
BALTYK — „Biełkiny Grom” USA od lat 18 oraz filmy krótkometrażowe godz. 9.30, 12, 14.30, 17, 19.30
IWANOWO — Inauguracja Dni Filmu Radzieckiego — „Był czwarty rok wojny” radz. od lat 12 godz. 9, 15, 18; Seans premierowy z czytaniem listy dialogów — „E.T.” — USA od lat 15 oraz filmy krótkometrażowe godz. 20
PRZEDWIOSNIE — „Grzechy dzieciństwa” pol. od lat 13 godz. 10, 12.15, 15, 17.15, 19.30
WŁÓKNIARZ — „Kamienne tablice” — pol. od lat 15 oraz filmy krótkometrażowe godz. 10, 12, 14, 16
WISLA — „Czas dojrzewania” pol. od lat 13 oraz film krótkometrażowy — „Przyrządek” — godz. 9.30, 12, 14.30, 16.30; Wygląd filmów WFO — godz. 17
ZACHATA — „Thais” pol. od lat 18 oraz filmy krótkometrażowe godz. 9.30, 12, 14.30, 17, 19.30
STUDIO — Tysiąc miliardów dolarów fr. od lat 15 godz. 16.45, 19.15
STYLÓWY — Mistrzowie kina światowego: Steven Spielberg „Postulujące zaginiony ark” USA od lat 13 godz. 14.30, 17, 19.30
MALE STUDYJNE — Pożegnanie z tytułem: — „Cudze pieniądze” fr. od lat 15 godz. 18
DKM — Iluzjon — Gwiazda miśsiąca — Peter Sellers — godz. 16, 18, 20
OKA — „Tropiciel śladów” od lat 13 NRD godz. 13.30; „Szeptel Britannia” od lat 13 ang. godz. 9.30, 11, 16; DKF — godz. 19.30
GDYNIA — Kino non stop od godz. 10-22 „Na granicy” USA od lat 18 oraz filmy krótkometrażowe
MEODZI GWARDIA — „Inne spojrzenie” węg. od lat 18 oraz filmy krótkometrażowe godz. 9.30, 12, 14.30, 16.30; „Godność” pol. od lat 15 godz. 17
MUZA — „Czarodziejski Łoło” — węg. b.o. godz. 16.15; „Coma” — USA od lat 18 godz. 18
1 MAJA — „Robinson Krusoe

marynarz z Yorku” czes.-RFN b.o. godz. 16.15; „Gangsterzy zos” kanad. od lat 18 godz. 18
POKOJ — „Afera „Concorde” — wł. od lat 15 godz. 17; DKF DDK — Łódź-Widzew godz. 19.15 — seans zamknięty
STOKI — Klub Filmów Dalekich Relax — „Wiatr w żaglach” radz. b.o. godz. 16.15; Pożegnanie z tytułem — „Manhattan” USA od lat 18 godz. 18.15
SWIT — „Seksmisja” pol. od lat 15 oraz filmy krótkometrażowe godz. 16, 19
TATRY — „Syn gór” rum. b.o. godz. 16; „Satura 3” ang. od lat 15 godz. 17.30, 19.30
REKORD — „Dziecko Rosemary” USA od lat 18 godz. 10, 16, 19; „Konik Garbusek” radz. b.o. godz. 13, 14.30
SOJUSZ — „Córka króla wszechmocy” czes. b.o. godz. 16; „Zapamiętaj imię swoje” radz.-pol. b.o. godz. 18

APTEKI
Mickiewicza 20, Niciarniana 15, Dąbrowskiego 69, Lutocińska 146, Olimpijska 7a, Piotrkowska 67
Pablanie — Armii Czerwonej 7, Konstantynów — Sadowa 10, Głowno — Łowicka 33, Aleksandrów — Kościuski 4, Zgierz — Sikorskiego 16, Dąbrowskiego 14, Ozorków — Wyszyńskiego 3.

DZURY SZPITALI
Baluty — Szpital im. Biegańskiego — codziennie dla przych. rejonowych nr 1, 2, 4, 6 i 10; Szpital im. Barlickiego — codziennie dla przych. rej. nr 7 i 8; Szpital im. M. Skłodowskiej-Curie — codziennie dla przychodni Rejonowej nr 11 (os. Radogoszcz), miast i gminy Aleksandrów, dla przychodni rejonowych nr 3 i 5; Szpital im. Brudzińskiego w dniach 1, 3, 5, 7, 9, 11, 13, 15, 17, 19, 21, 23, 25, 27, 29; im. Jonachera w dniach: 2, 6, 8, 10, 14, 18, 20, 22, 24, 26, 28; im. Kopernika w dniach: 4, 12, 16, 20, 24, 28; Dla przychodni Rejonowej nr 9; Szpital: im. Pasteura w dni parzyste; im. Sonenberga w dni nieparzyste.
Górna — Szpital im. Biernackiego — codziennie dla gminy Rzgów; Szpital im. Brudzińskiego (Kos. Gdyniński 81)
Polesie — Szpital im. Biernackiego — codziennie dla m. Konstantynowa; Szpital im. Kopernika (Gdańsk 23)
Strómkowice — Szpital im. Barlickiego — codziennie dla przychodni rejonowych nr 41, 43 Szpital im. Sonenberga (Pleszany 20)
Widzew — Szpital im. Sonenberga (Pleszany 30)
Chirurgia urazowa — Szpital im. Radziwiłła (Drewnowska 25)
Neurochirurgia — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 23)
Okulistyka — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 23)
Chirurgia dziecięca — Szpital im. Korczaka (Armii Czerwonej 15)
Laryngologia dziecięca — Szpital im. Korczaka (Armii Czerwonej 15)
Chirurgia szczerkowo-twarzowa Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)
Laryngologia — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)
Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)
Wenerologia — Przychodnia Dermatologiczna (Zakąta 44) o prócz niedzieli i świąt.

AMBULATORIUM DORAZNEJ POMOCY
ul. Sienkiewicza 11, tel. 34-37-60 w 37
- Gabinet chirurgiczny czynny cała doba
- Gabinet internistyczny czynny w godz. 15-7 w dni wolne od pracy — cała doba
ul. Armii Czerwonej 15, tel. 33-95-95 do 99 w 225
- Gabinet chirurgii czynny w godz. 16-7 w dni wolne od pracy — cała doba.
ul. Kopcińskiego 22, tel. 78-64-83
- Gabinet stomatologiczny czynny w godz. 19-7 w dni wolne od pracy — cała doba.

Kompleksowa kontrola gminy Parzęczew

Gmina Parzęczew liczy przeszło 5.800 mieszkańców. Jest to w województwie łódzkim gmina typowo rolnicza. I właśnie przede wszystkim sprawy gospodarcze w tej gminie znalazły się w centrum uwagi zespołów dokonujących w okresie od 6 września do 4 października br. kompleksowej kontroli na tym terenie.

Co wykazała ta inspekcja? Obok przykładów pozytywnych m.in. wzorowo prowadzone 217 hektarowe gospodarstwo Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w Marlanpolu, natrafiono również na przykłady negatywne. Najwięcej zastrzeżeń budził PGR w Pieszkowicach, gdzie od trzech już lat notuje się stały deficyt. Wprawdzie grunty są tu słabe (5 i 6 klasa), ale nie może to usprawiedliwiać niegospodarności. Wskazywano na niegospodarną w GS w Parzęczewie. Tu od 3 lat magazynuje się ok. 100 ton nie sprzedanego węgla i brykietów. Rzecz jasna, iż przez ten okres czasu onal ten uległ poważnemu zniszczeniu.

W ubiegłą środę dokonano w niej podsumowania wyników kontroli. Przy tej okazji wiceprezydent Łódzi — Lech Krowczyński, bliżej zapoznał się z problemami nurlujacymi mieszkańców tej gminy. Przed południem w Urzędzie Gminy w Parzęczewie przyjmował on interesantów. Rzecz charakterystyczna, iż wielu z nich zwracało się w sprawach nurlujacych całej wsi. I tak np. we wsi Różyczka pilna potrzeba jest wyremontowanie budynku po byłej szkole, gdzie przecieka dach. Obiekt ten ulega dewastacji.

Poruszano także sprawy dotyczące budownictwa mieszkaniowego i hodowli, która napotyka na poważne trudności — o czym mówił w rozmowie z wiceprezydentem Łódzi — rolnik Jan Bitner. Słowem — była to gospodarska rozmowa, która pozwoliła na ujawnienie wielu spraw oczekujących na załatwienie. Mieszkańcy deklarowali swą pomoc w czynnie społecznym, zwłaszcza jeśli chodzi o budowę nowych dróg.

Gdzie „cwaniak z Chojeń” ukrył 400 kg srebra?

Na podstawie decyzji prokuratora aresztowany został 43-letni Kazimierz S., skazany niedawno (nieprawomocnym) jeszcze wyrokiem sądu w innej sprawie) na 10 lat pozbawienia wolności. Jakby powód ponownego aresztowania?

W lipcu 1982 r. dokonano włamania do Łódzkiego Zakładów Termotechnicznych „Elcal”. Nieznani sprawcy wycieli szczyt w oknie zakładowego magazynu i po wyważeniu drzwi w dwóch szafkach skradli 400 kg srebra w postaci elektrod, spoiwa i pasów blachy, oraz 85 kg spoiwa cynowego. Wartość łupu oszacowano na 3 mln 600 tys. zł. Wszystkie wskazywało na to, że złodzieje świetnie znali teren i doskonale wiedzieli gdzie przechowy-

wał w rozmowie z wiceprezydentem Łódzi — rolnik Jan Bitner. Słowem — była to gospodarska rozmowa, która pozwoliła na ujawnienie wielu spraw oczekujących na załatwienie. Mieszkańcy deklarowali swą pomoc w czynnie społecznym, zwłaszcza jeśli chodzi o budowę nowych dróg.

Wszystkie wskazywało na to, że złodzieje świetnie znali teren i doskonale wiedzieli gdzie przechowy-

wał w rozmowie z wiceprezydentem Łódzi — rolnik Jan Bitner. Słowem — była to gospodarska rozmowa, która pozwoliła na ujawnienie wielu spraw oczekujących na załatwienie. Mieszkańcy deklarowali swą pomoc w czynnie społecznym, zwłaszcza jeśli chodzi o budowę nowych dróg.

Wszystkie wskazywało na to, że złodzieje świetnie znali teren i doskonale wiedzieli gdzie przechowy-

wał w rozmowie z wiceprezydentem Łódzi — rolnik Jan Bitner. Słowem — była to gospodarska rozmowa, która pozwoliła na ujawnienie wielu spraw oczekujących na załatwienie. Mieszkańcy deklarowali swą pomoc w czynnie społecznym, zwłaszcza jeśli chodzi o budowę nowych dróg.

Wszystkie wskazywało na to, że złodzieje świetnie znali teren i doskonale wiedzieli gdzie przechowy-

„DZIENNIK ŁÓDZKI” — dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch”. Wydawca: Łódzkie Wydawnictwo Prasowe, Łódź, ul. Piotrkowska 96. Druk: Prasowe Zakłady Graficzne w Łodzi. Redaguje kolegium. Redakcja: kod 90-103 Łódź, ul. Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DE”, Łódź, skr. poczt. 89. Telefon: centrala: 32-93-00 (łączy z wszystkimi działami). Redaktor naczelny: Henryk Walenda 36-45-85, zastępcy redaktora naczelnego: 84-06-15 i 33-07-26, sekretarz odpowiedzialny i II sekretarz: 32-04-75. Sprawy miasta: 33-41-10, 33-37-47, społeczno-ekonomiczne: 22-28-32, 33-10-38, fotoreporter: 33-78-97, kultura i oświata: 36-21-60, sport: 32-08-95, da łączność z czytelnikami, interwencje i telefon usługowy: 33-03-04, sprawy terenowe: 32-23-05 (rekopisów nie samowolnych redakcja nie zwraca). Redakcja nocna: 78-69-68 i 78-68-78. Ogłoszenia i nekrologi — Biuro Reklam i Ogłoszeń, Łódź, ul. Piotrkowska 96, tel. 36-49-70 i ul. Sienkiewicza 3/5, tel. 78-59-11 (za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Warunki prenumeraty podają oddziały RPKi RSW „Prasa-Książka-Ruch”.

Szkarada z alei 1 Maja

Wysadzana po obu stronach drzewami, z dostojnie wyglądającymi kilkupiętrowymi kamienicami, ulica ta była jednym z najprzyjemniejszych zakątków Łodzi. Nazwana

została szkaradą bardzo słusznie aleja. Niestety to było dość dawno temu. Dziś aleja 1 Maja nie zachęca do spacerów. Przeszkadza w nich m. in. wystawione przed bramy domów pojemniki na śmieci, często pełne po brzegi. Spaceru nie umiły także widać kamienicy przy al. 1 Maja 7. Ten trzytętrowy przedwojenny dom wygląda wprost szkaradnie. Sympacy się tylko odwołali brudne cegły, nad chodnikiem wiszą żalozne, zardzewiałe reszki balkonów. Przechodnie mijający ten dom robią to szybko, nieustannie zerkając w órócy przypadek nie spada kolejna porcja tynku. Kłaska schodowa odpowiada zewnętrznemu wyglądowi kamienicy: brudne schody, śmieci, powybijane szyby w oknach.

Szczyście wybiera samo

Po złożeniu egzaminu kwalifikacyjnego w styczniu br. Jerzy Sz. zawarł w lutym umowę zlecenie z Przedsiębiorstwem Państwowym Totalizator Sportowy na prowadzenie kolektury Toto nr 5/135 w Łodzi. Zawierając umowę zobowiązał się do przestrzegania jej postanowień, a w szczególności do terminowego przekazywania kwot na konto bankowe Oddziału PKPS, terminowego rozliczania się z wypłat wygranych, jak również pełnej odpowiedzialności materialnej za wszelkie szkody mozące wyniknąć z prowadzenia kolektury.

Wysadzana po obu stronach drzewami, z dostojnie wyglądającymi kilkupiętrowymi kamienicami, ulica ta była jednym z najprzyjemniejszych zakątków Łodzi. Nazwana została szkaradą bardzo słusznie aleja. Niestety to było dość dawno temu. Dziś aleja 1 Maja nie zachęca do spacerów. Przeszkadza w nich m. in. wystawione przed bramy domów pojemniki na śmieci, często pełne po brzegi. Spaceru nie umiły także widać kamienicy przy al. 1 Maja 7. Ten trzytętrowy przedwojenny dom wygląda wprost szkaradnie. Sympacy się tylko odwołali brudne cegły, nad chodnikiem wiszą żalozne, zardzewiałe reszki balkonów. Przechodnie mijający ten dom robią to szybko, nieustannie zerkając w órócy przypadek nie spada kolejna porcja tynku. Kłaska schodowa odpowiada zewnętrznemu wyglądowi kamienicy: brudne schody, śmieci, powybijane szyby w oknach.

Wobec nieuczciwego pracownika kolektury i jednocześnie pechowy gracz przebywa w areszcie, oczekując na sprawę sądową, która zapewne odbędzie się wkrótce ponownie w Łodzi. Wobec nieuczciwego pracownika kolektury i jednocześnie pechowy gracz przebywa w areszcie, oczekując na sprawę sądową, która zapewne odbędzie się wkrótce ponownie w Łodzi.

Wobec nieuczciwego pracownika kolektury i jednocześnie pechowy gracz przebywa w areszcie, oczekując na sprawę sądową, która zapewne odbędzie się wkrótce ponownie w Łodzi.



DIŻALANIE Warszawa - Wycieczkowa - kupię, Tel. 51-88-92.

DOMEK drewniany z ogrodem, garażem - zamienię na mieszkanie 2-pokojowe - najlepiej blok. Oferty „36477”. Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 88.

SPRZEDAM rejentalnie działkę w Buczku. Tel. 12-12-11, 33-14-37.

SPRZEDAM rejentalnie działkę ogrodzoną w Rabieniu AB. Tel. 12-12-11, 33-14-37.

GOSPODARSTWO s ha - sprzedam. Kazimierz 12, Kłutowska 37, 37-24-g.

GORNA domek jedno rodzinny, działka 1600 m kw. - sprzedam. Tel. 85-85-46, po godz. 17.

OBIEKT wypoczynkowy w Tieniu - Bory Tucholskie, piętrowy, murowany (40 łóżek) z wyposażeniem - sprzedam. Marlan Stranz 85-348 Bvd-goszcz, Skwarska, 13 tel. 333-63.

SPRZEDAM dom murowany (3-izbowy), plac 1100 m i 175 ha lasu koło Radomska. Wiadomość: Łódź, Krakuska 13 m. 3. Czarnek. 37147-g.

DIŻALANIE budowlana w Łodzi (na Julianowie) sprzedam. Oferty „36257”. Biuro Ogłoszeń, Poznań, Skryta 1. 3723-k.

WOZKI dziecięce - zagraniczne: spacerowy glocki oraz lakowy - kupię. 43-74-30.

ZNACZKI pocztowe kupię. Tel. 43-73-17, po 17.

KUPIE polichlorek winylu emulsyjny. Tel. 33-76-51 po 18. 36877-g.

ZDECYDOWANIE kupię maszynę sztykarską okrężną typu „interlock” powyżej 20 cali. Oferty „37047”. Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 88.

ZAMRAZARKI kupię - sprzedam produkty roln. Lekaszyn 9, 63-717 Unie-łow, Dudziński.

OBRAZKI, pierścionek, kołczyki - sprzedam. Tel. 33-79-17. 14859-g.

BONY PKO - sprzedam. 51-85-92. 17862-g.

SZCZĘC skór baranich na kożuch - sprzedam. Wasilewskiej 10 m. 38. 17866-g.

BLAMY karakulowy, barani - sprzedam. 34-92-55 po 17. 36991-g.

PRALNIE automatyczna BLO - stan bardzo dobry - sprzedam. Kupię zamrażarkę. Tel. 16-29-48. 36631-g.

SKLEP odzieżowy-galanteryjny, własny pawilon, doskonały punkt - sprzedam. Oferty „36629”. Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 88.

MINSK 18 - sprzedam. Tel. 51-07-18. 36909-g.

WARTBURGA 310” w dobrym stanie i części, tanio sprzedam. Tel. 52-98-01 po 18. 37146-g.

FIATA 125p (1974) stan idealny - sprzedam, tel. 78-44-50. 37258-g.

KAROSERIE „125p” rok produkcji 1983 po wypadku sprzedam. Oferty „17868”. Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

KAROSERIE Fiata 126p po wypadku - sprzedam. Tel. 36-36-00, godz. 10-18. 18252-g.

ZUKA (dolnego) po remoncie - tanio sprzedam. Tel. 86-27-68. 18305-g.

SILNIK Wartburga 383 W - sprzedam. 52-74-80. 18281-g.

ZAMIENIE opony Fiata 126p na 125p, nowe ul. Traktorowa 43 m. 49. 18253-g.

PRZYCZEPE bagażowa - sprzedam. Tel. 51-03-39 po 18. 18349-g.

BONY PKO - sprzedam. Oferty „18302”. Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

SKÓRY na kożuch - sprzedam. 86-27-68. 18306-g.

BUTLE 33 kg zamiennie na dwie mniejsze - sprzedam. Tel. 86-52-13. 18291-g.

NARTY Dynastor z wiankami i Salomon oraz buty woskowe sprzedam. Tel. 36-47-63. 18237-g.

KOZUCH - sprzedam. 51-27-51. 18369-g.

SREBRNA lub czarna miniwieża, zegarek z kal-kulatorem - sprzedam. Tel. 84-26-52. 18375-g.

KOMPLETNA jadalnia mała, trzeźbiłna, oknie międzywojennym - sprzedam. Tel. 51-49-67. 18407-g.

NARTY „Elian” zamienie na inne - sprzedam. Tel. 86-49-80. 18418-g.

SPRZEDAM nóż elektryczny uniwersalny. Kielec. Tel. 31-83-83. 3744-k.

FIATA 127 sprzedam, tel. 51-67-08 po 17. 17918-g.

„WARTBURGA” (1979) - zamienie na „125p”. Tel. 36-18-35. 3745-k.

SYRENE 106 (1978) - sprzedam. Tatrzanska 55/57 m. 72. 37127-g.

„SKODE 100 L” - sprzedam. Tel. 43-98-62, po 18. 18272-g.

„125p-1500” (1974) - sprzedam. Pabianice, Traugutta 39/11. 18245-g.

FIATA 125p (1976) z nowym silnikiem, stan bardzo dobry sprzedam, tel. 43-98-13 w godz. 11-13. 18259-g.

ZASTAWĘ 1100, karoserie, niedrogo sprzedam, Morcinka 4/91. 18344-g.

„WARTBURGA 310” w dobrym stanie i części, tanio sprzedam. Tel. 52-98-01 po 18. 37146-g.

„FIATA 125p” (1974) stan idealny - sprzedam, tel. 78-44-50. 37258-g.

KAROSERIE „125p” rok produkcji 1983 po wypadku sprzedam. Oferty „17868”. Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

KAROSERIE Fiata 126p po wypadku - sprzedam. Tel. 36-36-00, godz. 10-18. 18252-g.

ZUKA (dolnego) po remoncie - tanio sprzedam. Tel. 86-27-68. 18305-g.

SILNIK Wartburga 383 W - sprzedam. 52-74-80. 18281-g.

ZAMIENIE opony Fiata 126p na 125p, nowe ul. Traktorowa 43 m. 49. 18253-g.

PRZYCZEPE bagażowa - sprzedam. Tel. 51-03-39 po 18. 18349-g.

BONY PKO - sprzedam. Oferty „18302”. Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

SKÓRY na kożuch - sprzedam. 86-27-68. 18306-g.

BUTLE 33 kg zamiennie na dwie mniejsze - sprzedam. Tel. 86-52-13. 18291-g.

NARTY Dynastor z wiankami i Salomon oraz buty woskowe sprzedam. Tel. 36-47-63. 18237-g.

KOZUCH - sprzedam. 51-27-51. 18369-g.

SREBRNA lub czarna miniwieża, zegarek z kal-kulatorem - sprzedam. Tel. 84-26-52. 18375-g.

KOMPLETNA jadalnia mała, trzeźbiłna, oknie międzywojennym - sprzedam. Tel. 51-49-67. 18407-g.

NARTY „Elian” zamienie na inne - sprzedam. Tel. 86-49-80. 18418-g.

SPRZEDAM nóż elektryczny uniwersalny. Kielec. Tel. 31-83-83. 3744-k.

FIATA 127 sprzedam, tel. 51-67-08 po 17. 17918-g.

„WARTBURGA” (1979) - zamienie na „125p”. Tel. 36-18-35. 3745-k.

M-3 własnościowe - zamienie na M-3 w Warszawie. Oferty „36980”. Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 88.

ZAMIENIE dwupokojowe z kuchnią łazienką w Szczecinie 68 m na bloku M-3 w Łodzi. Łódź, Olczyńska 25 m. 91 po 18. 37071-g.

KATOWICE - M-2, centrum - telefon zamienie na podobne Łódź. Tel. 86-23-55. 18270-g.

POSZUKUJE niedrogo lokalu na usługi ślusarskie (niekierujące dla właściciela) najchętniej na periferiach Łodzi. Tel. 83-99-64. 37077-g.

MAŁE mieszkanie. Tel. 78-62-56. 36849-g.

ZATRUDNIĘ składowca do zakładu usługowego (wyciszanie drzwi, montaż drzwi harmonijkowych), Kusiński Mirosław Radomsko ul. Brzozowa 19, tel. 22-16. 444-P.

FIRMA przyjmie do pracy na bardzo korzystnych warunkach na pełen lub 1/2 etatu dobrych fachowców do konstruowania i wykonywania urządzeń, form, wykończeń z zakresu mechaniki precyzyjnej i tworzyw sztucznych. Praca 2-3 dni w tygodniu na wyjeździe; wymagany tytuł. Oferty „3682 k” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 88.

MATEMATYKA, fizyka (tu uczyć) Filjałowski 84-60-12. 36123-g.

JĘZYK polski - korepetycje mgr Jadwiga Stempień tel. 33-23-55.

CHEMIA Powalska 51-13-74. 37089-g.

UDZIAŁAM korepetycji z języka polskiego mgr Sójka. Tel. 86-13-11. 37085-g.

MATEMATYKA, fizyka Śliwiński, tel. 57-89-51. 36918-g.

ZATRUDNIĘ murarzy - tynkarzy. Tel. 53-54-00 po 17. 36817-g.

MŁODY przyjmie chałupnicztwo Bartońka 17 m. 33 bl. 419. 37074-g.

MAŁE mieszkanie podjąć pracę w sektorze prywatnym lub chałupnicztwo (oprócz szycia). 43-90-70 wieczorem. 37070-g.

CHAŁUPNICZTWO - przyjmie Oferty „18274” Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5. 18274-g.

DZIEWIARSTWO maszynowe chałupniczo przyjmie. Tel. 36-71-89. 18298-g.

PRZYJMIE prace na owarzlock tel. 51-75-55. 18255-g.

TYNKARZA - zatrudnię. 84-28-78 po 17. 37199-g.

PRACOWNIA bielnicarska poszukuje krojącego. Tel. 78-59-46. 18418-g.

ZIĘCIE opracowanie nowych wzorów odzieży skórzanej. Oferty „18498”. Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

SAMOTNA uciążliwa zaplekuje się starszą panią w zamian za mieszkanie. Oferty „37230”. Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 99.

TELENAPRAWA 78-64-19 Kaczmarek. 18597-g.

PUSTAKI - sprzedam z możliwością transportu. Łódź-Ruda, Orłowska 12, Cechocki. 18356-g.

ZAKŁADANIE wykładanie podłogowych Wroblewski tel. 51-44-62. 18708-g.

FRANIE dywanów wykładzin, Kuligowski 48-04-27. 38711-g.

ZABEZPIECZANIE drzwi, wycieranie kółków 42-75-04 Rogoziński. 18685-g.

UKŁADY wydechowe, nadkółka Judyta 20 (od Traktorowej) Inż. Myszkowski. 37192-g.

TELENAPRAWA 34-98-65, Bednarek. 18602-g.

MYCIE okien, instytucjom rachunki 51-22-46 Lagiewczyki. 17759-g.

FRANIE odzieży roboczej i bielizny. Instytucje przelewem. Mirski, tel. 43-43-00. 36786-g.

KINESKOPIE - regeneracja 57-35-00, Lubartowicz. 37200-g.

USŁUGI stolarskie 52-25-78 Piątek. 37200-g.

KOMPLEKSOWA konserwacja samochodów - gwarancja, mycie podwozi, silników, nadkółka - Kędziński, Spiska 17, vis a vis „Feniks”. 15148-g.

VALVOLINE konserwacja samochodów nowe - natychmiast, zachodnie - testy! Gwarancja. Bestledzka 81. Klimkow-ści. 32028-g.

GRACI, konserwacja samochodów, mycie podwozi, silników. Zakładowa 13 (koniec Przybyszewskiego) Koliński. 89336-g.

CYKLINOWANIE bezpyłowe lakierowanie. Tel. 51-77-10 Jaskon. 38290-g.

CYKLINOWANIE bezpyłowe lakierowanie. 36-63-83 Jankiewicz. 32654-g.

ALARMY przeciwwłamaniowe do mieszkań domków. Ukł. Małankiewicz 36-32-68 8-15. 15096-g.

ZABEZPIECZANIE samochodów na gorąco Solankowa 4 Uznański 84-62-33. 34788-g.

CYKLINOWANIE lakierowanie. 33-89-85 Bohdzim. 36792-g.

DESKI siodły, pakietki układanie, przekładanie 32-48-57 Młotek. 18199-g.

ROZNE

SAMOTNA atrakcyjne oferty matrymonialne przesyła „LIDO” Gdynia 10, skrytka 37. 3473 k.

OFERTY matrymonialne szybko, dyskretnie przesyła „LIDO” Gdynia 10, skrytka 37. 3473 k.

„SWATKA” - zaprasza samotnych - 14 - 17 Łódź, Piotrkowska 133. 36804 g.

POSZUKUJE dostawców: sukienek, kurtek, spodni. Sklep ul. Bema 61/1 Białystok. Maziec. 37094 g.

UMYWALKI brodzik, muszle sedesowa opony do Syreny sprzedam. 57-27-42. 18297-g.

NAGRODA za zwrot skwin-łownicy do fur zostawionej w tramwaju nr 1, tel. 43-72-61.

ANDRZEJ Chrzanowski, Sukienicza 3, zagubił prawo jazdy. 17887 g.

KONRAD Wojciechowski, Gdańska 18 zagubił prawo jazdy. 17887 g.

NAGRODA - poszukuje „125p” kolor jasny, SKF 7484. 51-95-82. 17880-g.

WYKŁADANIE Wroblewski tel. 51-44-62. 18708-g.

FRANIE dywanów wykładzin, Kuligowski 48-04-27. 38711-g.

ZABEZPIECZANIE drzwi, wycieranie kółków 42-75-04 Rogoziński. 18685-g.

UKŁADY wydechowe, nadkółka Judyta 20 (od Traktorowej) Inż. Myszkowski. 37192-g.

TELENAPRAWA 34-98-65, Bednarek. 18602-g.

MYCIE okien, instytucjom rachunki 51-22-46 Lagiewczyki. 17759-g.

FRANIE odzieży roboczej i bielizny. Instytucje przelewem. Mirski, tel. 43-43-00. 36786-g.

KINESKOPIE - regeneracja 57-35-00, Lubartowicz. 37200-g.

USŁUGI stolarskie 52-25-78 Piątek. 37200-g.

KOMPLEKSOWA konserwacja samochodów - gwarancja, mycie podwozi, silników, nadkółka - Kędziński, Spiska 17, vis a vis „Feniks”. 15148-g.

VALVOLINE konserwacja samochodów nowe - natychmiast, zachodnie - testy! Gwarancja. Bestledzka 81. Klimkow-ści. 32028-g.

GRACI, konserwacja samochodów, mycie podwozi, silników. Zakładowa 13 (koniec Przybyszewskiego) Koliński. 89336-g.

CYKLINOWANIE bezpyłowe lakierowanie. Tel. 51-77-10 Jaskon. 38290-g.

CYKLINOWANIE bezpyłowe lakierowanie. 36-63-83 Jankiewicz. 32654-g.

ALARMY przeciwwłamaniowe do mieszkań domków. Ukł. Małankiewicz 36-32-68 8-15. 15096-g.

ZABEZPIECZANIE samochodów na gorąco Solankowa 4 Uznański 84-62-33. 34788-g.

CYKLINOWANIE lakierowanie. 33-89-85 Bohdzim. 36792-g.

DESKI siodły, pakietki układanie, przekładanie 32-48-57 Młotek. 18199-g.

WOJCIECH Jakubowski Łódź, Lutomska 127 m 21 zagubił prawo jazdy. 37104-g.

JACEK Szymorek Koszka 16 m. 45 zagubił prawo jazdy. 36987 g.

ZGUBIONO prawo jazdy Zbigniew Trębacz, Przemysłowa 18a. 37107 g.

ZGUBIONO prawo jazdy Macek Krzysztof, Leśmiana 1 m. 18. 37068 g.

ZGUBIŁ prawo jazdy Bogdan Kowalski, 1 Maja 4 m. 4. 37041 g.

ZGUBIONO prawo jazdy Jan Kołodziejczyk, Zgierz Dubois 31. 37031 g.

SLAWOMIR Jakima, zagubił leg. studencką nr 4315 WAM. 37118 g.

ANDRZEJ Woźniak, Bratysławska 17, zagubił prawo jazdy. 37117 g.

ANDRZEJ Kot Marchlewskiego 39 zagubił prawo jazdy kat. B. 18286 g.

SKRADZIONO legitymację studencką nr 1885 WFSSP Krzysztof Musiałowski. 18243 g.

ZGUBIONO prawo jazdy Swędowski Henryk, Zgierska 48 m. 3. 37148 g.

HENRYK Krawczyk Łódź, Umieńskiego 4 m. 74 zagubił prawo jazdy. 37196 g.

PRZEDSIĘBIORSTWO WODOCIĄGÓW I KANALIZACJI OKRĘGU ŁÓDZKIEGO
Łódź, ul. Wierzbowa 52, tel. 78-35-66

ZATRUDNI NATYCHMIAST:

- kierownika magazynu,
- starszego magazyniera
- monterów-konserwatorów sieci wod.-kan.
- maszynistów stacji pomp wodociągowych
- elektroenergetyków,
- palaczy c.o.,
- malarza,
- st. dozorców - praca 12/24 godz. emerytów i rencistów na 1/2 i 3/4 etatu.

Warunki pracy i płacy do omówienia w dziale kadr i szkolenia, adres i tel. j.w.

3158-k

Dziś o Radiu

PONIEDZIAŁEK, 5 LISTOPADA

PROGRAM I

11.00 Radio kierowców. 11.05 Koncert. 11.57 Komunikaty. 11.59 Sygnał czasu. 12.05 z kraju i ze świata. 12.30 Muzyka folklorowa malowana. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Komunikaty. 13.10 Radio kierowców. 13.20 Piosenki z Sofii. 13.30 z tancem przez wieki. 14.00 Wiad. 14.05 Magazyn muzyczny. 15.55 Radio kierowców. 16.00 Wiad. 16.05 Problem dnia. 16.15 Bank przebojów. 17.00 Muzyka i aktualności. 17.25 Przygoda z piosenką. 18.00 Wiad

SPORT · SPORT · SPORT

WIDZEW — LEGIA 2:0 (1:0)



Dwa razy skapitulował kapitan Kazimierski

1:0 — WŁODZIMIERZ SMOLAREK (42 min.)
2:0 — TADEUSZ ŚWIATEK (56 min.)
WIDZEW: Bolesta — Świątek, Wójcicki, Dżuba, Kamiński — Wraga, Jaworski, Wilas (od 81 min. Leszczyk), Myśliński (od 87 min. Kunicki) — Dżekanowski, Smolarek.
LEGIA: Kazimierski — Kubicki, — A. Sikorski, Majewski, Wdowczyk — Kaczmarek, Buda, Buncol, Putek — Biernat (od 61 min. Cisek), W. Sikorski (od 89 min. Wójcik).

Dwukrotnie piłkarze Widzewa musieli do kapitulacji bramkarza reprezentacji Polski, który w roli kapitana wyprzedził na murawie widzewskiego stadionu jedynastkę Legii.

Z dwiema bramkami odprawił legionistów piłkarze Widzewa w najważniejszym spotkaniu 12 kolejki ekstraklas, a mogli ich strzelić jeszcze o dwie a nawet trzy, nie licząc sytuacji w 85 min. Kiedy piłka po uderzeniu głową przez bębającego jednak na pozycji spalonej Wójcickiego wpadła do bramki Legii. Wcześniej A. Sikorski zatrzymał szczęśliwie piłkę na linii bramkowej. W innych sytuacjach drużyna warszawska ratowała niecelne strzały łodzian m. in. Smolarka, Dżekanowskiego, Myślińskiego, czego świadkami były 22 tysiące widzów zebranych na trybunach stadionu widzewskiego (prawie kompletnie), a także sympatycy piłki nożnej, którzy mieli możliwość oglądania dzięki telewizyjnej transmisji drugiej połowy wczorajszego spotkania.

PRZEGRALISMY TYLKO 2:0

to mogłoby być gorzej — w najlepszym meczu dwunastej kolejki, a chyba i całej jesiennej rundy piłkarskiej ekstraklas. Tymi słowami rozpoczął trener Legii swoje wystąpienie w czasie pomocowej konferencji prasowej. Rezerwując dla siebie ocenę własnej zespołu J. Kopa dał następnie kró-

tki, ale dosadny w treści „wykład” na temat zalet piłkarzy Widzewa, „nieznajczącego zespołu”, który dowiódł — jak stwierdził o-



Takich sytuacji było wiele.

Foto: A. WACH

piekaniu legionistów — że może grać nawet co trzy dni „Taktika” J. Kopy w owym „wykładzie” była prosta: wynieść niemal do niebios przeciwnika, podkreślić (i słusznie) jego zalety, dowodzić tym samym, że przegrało się z nim nie było kim.

Natomiast trener Widzewa, W. Żmuda podkreślając dobrą grę swoich piłkarzy ich ambicje i

zaangażowanie, które przyniosło końcowy sukces, wyraził życzenie, aby tak było również w innych spotkaniach ligowych.

Dwa punkty zdobyte w spotkaniu z Legią skróciły łódzkiej drużynie dystans do stołecznego lidera, windując ją (po przegranej Lecha) na drugie miejsce w tabeli.

Legia, liga, ale obecnie przed piłkarzami Widzewa inne zadanie.

Borussia przegrała

W 11 kolejce rozgrywek Bundesligi Borussia Mönchengladbach, rywal Widzewa w II rundzie Pucharu UEFA, przegrała na wyjeździe z Bayer Uerdingen 2:3 (1:1).

Podopieczni trenera Jupp'a Heinekesa nie zaprezentowali dobrej formy. Już w 7 min. po strzale Funkela przerywali 0:1. W 38 min. wyrównał Mill ale w 80 min było już 3:1 dla gospodarzy. Drugą bramkę dla gości zdobył w 87 min Hannes.

Jak podkreśla Agencja DPA, alba dysocypcja Borussii nie wróży jej nic dobrego w rewanżowym meczu z Widzewem. Najlepszą formacją drużyny jest obrona, która dopuściła w 11 kolejkach do straty 22 bramek. Pod tym względem Borussia jest lepsza tylko od 6 drużyn Bundesligi. Stracił zawiązanych przez obronę i bramkarza nie niweluje nawet najsukceszniejszą w lidze atak — 32 gole.

W spotkaniu z Bayer Borussia wystąpił w składzie: Suda — Bruns, Borówka, Hannes, Kraus — Herlovsen, Herbst (od 63 min. Frontzeck), Rahn, Schifer (od 73 min. Lienen) — Kriens, Müll.

WŁÓKNIARZ PRZEGRZAŁ WE WROCŁAWIU



Pod kontrolą Janowskiej łodzianki — przeskoczyły ROW

Sobotni mecz w ekstraklasie koszykarek rozegrany w hali przy al. Unii pomiędzy ŁKS a rybnickim ROW zakończył się zwycięstwem łodzianek 74:71 (37:31) nie był to bez nerwów. Zebrany na trybunach sympatykom koszykarki zespół ŁKS zgotował kolejni horror.

Zespół z Rybnika w którym gra dobra znana łódzkiej publiczności — Mirosława Kaczmarczyk (w czasie występów w ŁKS znana pod pseudonimem nazwiskiem Warmuzek) rozczuliła mecz bez zbitego respektu wobec przeciwniczek. Wprawdzie trzypunktowe prowadzenie ROW „zlikwidowała”, szybko celnym rzutem za 3 pkt. Janowska, ale po serii nieudanych rzutów i kiksów i niezdecydowanej grze pod obdwoma koszami ROW „wyciągnął” na 19:17. Na szczęście biedy koleżanek sprawnie likwidowała Janowska, kontrolując przebieg spot-

kania. Szczególnie w momentach, kiedy koszykarki z Rybnika, popisując się raz po raz celnymi rzutami (mimo owego szczególnie skutecznością Czechowicz Sidorowicz i Owczarz) zgryzewały 14-punktowe prowadzenie ŁKS do niebezpiecznej dla łodzianek trzypunktowej przewagi. Można być jeszcze gorzej. Na szczęście na kilkadziesiąt sekund przed zakończeniem meczu, nie trafiła Owczarz, co pozwoliło koszykarkom ŁKS zakończyć mecz niktym zwycięstwem.

Punktów dla ŁKS zdobyły: Janowska 21, Cielak 15, Janowicz i Laskowska po 12, Madej 6, Adamus i Skura po 4.

WYNIKI: Polonia — Spójnia 79:50, AZS Kat. — Stal 49:63, AZS Białystok — Włókniarz 79:50, AZS Kat. — Stal 49:63, Lech — Wisła 63:69.

TABELA	
1. Wisła	10 394-388
2. Śląsk	9 408-311
3. Lech	9 400-341
4. Czarni	9 359-342
5. AZS Poznań	8 375-349
6. Spójnia	8 355-340
7. ŁKS	8 364-356
8. ROW Rybnik	7 303-341
9. Stal	6 327-340
10. Polonia	6 331-374
11. WŁÓKNIARZ	5 286-379
12. AZS Kat.	5 358-420

Koszykarki Włókniarza Pabianice przegrały we Wrocławiu ze Śląskiem 50:79 (22:39). Najwięcej punktów dla Włókniarza zdobyły: B. Szymańska 20, Chreścianek 10, Stefanowicz 7. Zwycięstwo wrocławianek wysokie i będące wynikiem wyraźnej przewagi.

(wrh)

PANIE SKAPIA EMOCJI

Czasem liga, często... plaża

Drugi już tydzień z rzędu w łódzkiej halach odbyły się ligowe spotkania w siatkówce. Symptomem tej dysocypcji sportu nie powani więc parząca w brak rozrywki, na oczekiwane emocje. Tym bardziej, że było do wyboru. Bo i grała dwumecz Resursa, a na Julianówce rozegrały „wyjazdowe” mecze siatkarki ChKS i ŁKS urocznicząc ligowe sobotę i niedzielę także wyjazdami do Warszawy. W sumie jednak było mniej emocji, a więcej rozczarowania, bowiem nie wszystkie mecze ligowe mogły przypaść do gustu. Niektóre spotkania siatkarek przypominały bowiem, pojedynki rozgrywane latem na nadmorskich plażach Piłsalskiego lub o tym po północnych turniejach o Puchar Polski. Ludzie się ze liga wzywoli w panach i dziewczęta większe motywację do gry dostarczył widocznie niezadowolony z przebiegu. Może dołączymy się też w kolejnym tygodniu przy łódzkiej siatce, szczególnie zaś w kolejnym derbyowym pojedynku siatkarek ChKS i ŁKS. Może narazicie łódzkie siatkarki zagrają „z życiem” czegoś domagała się „dobinując swoje były koleżanki klubowe” — była zawodniczka łódzkiego Startu Małgorzata Januszewicz, w czasie wczorajszego meczu Start — ŁKS. Być może dopin-

Januszewicz pomogł jej koleżankom pokonać siatkarki ŁKS 3:1 (14:16, 15:7, 15:8 15:3). W sobotę Start również odniósł zwycięstwo nad beniaminkiem z Chocim, o prawie dwugodzinnej „niecierpliwość” 3:2 (15:8, 8:15, 15:3).

TABELA	
1. Czarni	8 12-4
2. ŁKS	7 11-4
3. Gwardia	6 7-9
4. Wisła	5 8-4
5. START	5 7-5
6. ChKS	5 6-11
7. Piłsalski	5 4-9
8. Spójnia	5 5-10
9. Stal	4 5-7
10. Polonez	4 3-8

15:13, 15:9). Zespół ChKS grał jednak bez swojej najlepszej zawodniczki — Florczyk (może w gipsie). W sobotę ŁKS pokonał w Warszawie beniaminka ekstraklas Polonez 3:0 (15:12, 15:5 15:9) a wczoraj drużyna z Chocim uległa stołecznemu zespołowi 2:3 (8:15 15:8, 3:15, 15:13 5:15).

* NANTES DOGONIŁ BORDEAUX * EVERTON I OD 5 LAT

Z piłkarskich boisk Europy

FRANCJA. Po 16 kolejkach rozgrywek ekstraklas francuskiej wieloletni lider Bordeaux utracił całą swą przewagę i został doścignięty przez Nantes (oba zespoły mają po 24 pkt.). Bordeaux mimo przewagi na boisku Rouen zdołało tylko zremisować 0:0, a Nantes pokonał na wyjeździe Laval 1:0. Bramkę zdobył 30-letni międzynarodny jugosłowiański halibozic, prowadzący 14 bramykami na liście najlepszych strzelców.

Wyniki 16 kolejek: Strasbourg — Brest 1:1, Sochaux — Bastia 4:0, Rouen — Bordeaux 0:0, Re. Paris — Paris St. Germain 0:1, Laval — Nantes 0:1, Monaco — Toulouse 0:2, Toulouse — Lille 1:0, Metz — Auxerre 2:1, Lens — Tours 0:1, Marseille — Nancy 0:1.

Czołówka tabeli: Bordeaux 19 pkt., Nantes — po 24 pkt., Auxerre 19 pkt.,

Mets 17, Monaco 1, Laval — po 16 pkt.

ANGLIA. Po raz pierwszy od 5 lat na czele ekstraklas angielskiej znajdują się piłkarze Evertonu. Dotychczas był to klub FC Liverpool drugiej stajni drużyny z tego miasta. Everton pokonał w 13 kolejce na własnym boisku Leicester 3:0, a dotychczasowy lider Arsenal przegrał 2:4. Piłkarze z Londynu obniżyli ostatnio formę, tracąc po raz drugi z rzędu wszystkie punkty (poprzednio porażka 2:3 u siebie z West Bromwich).

Ostatnie 8 dni należą do najsukceszniejszych w historii Evertonu. Tydzień temu piłkarze tego klubu pokonali Manchester U. 5:0, by w 72 godziny później ponownie zwyciężyć tych rywali tym razem w rozgrywkach o Puchar Ligi i to na „Old Trafford” 2:1.

Odnajduje się bardzo powoli stajni Liverpool pokonując w 13 kolejce na wyjeździe Stoke 1:0. Bramkę na wagę 3 pkt. 4 wianu na... 12 pozycję zdobył R. Whelan na 4 min. przed końcem meczu.

Olimpiada brydżowa

Szlem „po polsku”

Po 18 rundach rozgrywanej w Seattle Olimpiady Brydżowej reprezentanci Polski obeli: prowadzenie w grupie „A” Stało się to m. in. na skutek porażki wieloletnich przodowników — zawodników Austrii z Kanadą 14:16.

Polacy w 18 rundzie nie mieli przeciwnika. Wysokie zwycięstwa zanotowali brydżyci dwóch innych krajów należących do czołówki gr. „A” — Francji i Danii, pokonując w takim samym stosunku — 24:1 — odpowiednio Wenezuele i Meksyk.

Zabrakło umiejętności

Po zwycięstwie pojedynku z Chelmem Walbrzych siatkarka łódzkiej Resursy musiała uznać wyższość wieloletniego mistrza Polski — wrocławskiej Gwardii 0:3 (0:15, 2:15, 4:15).

Tylko w pierwszym secie gospodarze usiłowali nawiazac równość, jednak walczyli z zespołem Gwardii. W następnym parcie (co widac zresztą po wynikach setów) goście mieli zdecydowaną przewagę. W ich zespole wyróżnił się przede wszystkim Jarosław Skup, Łasko i Klos.

Na remisu ze Śląskiem

Piłkarze reżami Anilany w kolejnych meczach ekstraklas piłkarskich spotkali się we własnej sali z 14-krotnym mistrzem Polski — wrocławskim Śląskiem. Spotkania tych dwóch zespołów zakończyły się remisowo: W sobotę wygrali goście 2:2 (0:7, 0:7). Najwięcej bramek dla zespołu Anilany strzelił Dziuła 1, dla Śląska — Czacko i Młoczyński po 6. W niedzielę piłkarze Anilany zremisowali ze swoim rywalem wygrawszy 2:2 (1:7, 1:7). Najwięcej bramek dla Anilany strzelił Dziuła 6, dla Śląska Młoczyński — 10.

Śląsk okazał się wymagającym rywalem dla łódzkiej siódemki. Oba zespoły walczyły o drugą lokatę w tabeli i ich pojedynek zakończył się remisowo.

WYNIKI: Poznań — Wybrzeże 23:27 i 23:30, AZS — Hutnik 29:23 i 23:28, Anilana — Śląsk 25:29 i 24:22, Pogoń — Korona 27:24 i 22:22, AZS W-wa — Grunwald 34:22 i 25:18.

TABELA	
1. Wybrzeże	27:1 359-339
2. Hutnik	18:10 355-341
3. Pogoń	17:11 335-318
4. Korona	17:11 390-358
5. ANILANA	16:12 374-381
6. AZS W-wa	11:17 335-342
7. AZS Grunwald	10:18 341-352
8. Poznań	8:20 338-335
9. Śląsk	8:20 323-364
10. Grunwald	8:20 351-398

Gwardia - Stal 12:8

W bardzo ważnym meczu drugiej ligi pięciokrotny łódzki Gwardia pokonała na własnym ringu jednego z głównych kandydatów do ekstraklas, Stal Stocznia Szczecin 12:8.

Punktów dla zespołu Gwardii zdobyli: Pieluski (wygrał z Majdańskim), Pietrzykowski (wygrał z Montkiem), S. Kaczmarek (pokonał Goliniego), J. Olejniczak (wysoko na punkty pokonał Kaweckiego) Cielera (wygrał z Włodarczykiem) i Lesniak (niespodzianka) pokonał na punkty reprezentanta Polski — Słusarczyka.

DUŻY LOTEK I LOSOWANIE:
2, 4, 19, 37, 39, 49
dod. 22
II LOSOWANIE:
1, 2, 5, 11, 16, 29

ZAGŁEBIE — ŁKS 2:0 (1:0)

Porażka nad Brynicą

1:0 — Klamra (31 min.)
2:0 — Wyróbek (76 min.)
ŁKS: Bako — Wesolowski, Gajda, Kruszanin, Sybilski — Chojnacki, Wencelowski, Gierek — Kasztelan (od 70 min. Zioher), Baran, R. Robakiewicz (od 46 min. Klimas).

ZAGŁEBIE: Beben — Woźnica, Romański, Koterwa, Bryła — Sączek, Tochel, Wyróbek, Urban — Klamra, Soltysik (od 78 min. Spiewak).

W pierwszej połowie piłkarze na dobrą sprawę wypracowali dwie sytuacje strzeleckie. Sosnowianin w 31 min. za sprawą Klamry który mimo atakowania przez trzech obrońców ŁKS pokonał Baka. Szczęśliwie zdobył bramkę w 6 minut później mieli goście. Kruszanin znalazł się w idealnej sytuacji ale swiekał ze strzałem i wszystko skończyło się na rzucie rżnięm.

Nieco ciekawsza była gra po przerwie, głównie za sprawą gospodarzy, którzy przyspieszyli tempo. Lepiej też układali się współpracownicy linia pomocy a atakiem. W 53 min. szansę na podwyższenie wyniku miał Urban w 60 min. przed bramkarzem łodzian znalazł się Soltysik ale piłka po jego strzale trafiła w Baka. Wreszcie w 76 min. po celnym dostr-

kowaniu Klamry Wyróbek znalazł się z piłką przed pustą bramką gości i nie zmarnował okazji.

W sumie był to mecz na bardzo przeciętnym poziomie. W drużynie sosnowickiej dobrze zagrał Klamra, a momentami Urban. Łodzianie grali bez wiarę w końcowy sukces i przez 90 minut spotkania wypracowali tylko... jedną groźną pozycję strzelecką.

WYNIKI: Widzew — Legia 2:0 (1:0), Zagłębie — ŁKS 2:0 (1:0), Ruch — Śląsk 0:0, Radomiak — Motor 3:0 (1:0), Lech — Górnik Wb. 1:2 (1:1), Lechia — GKS 0:0.

TABELA	
1. Legia	17:7 19-9
2. WIDZEW	16:8 11-4
3. Górnik Z.	15:7 9-3
4. Lech	15:9 13-8
5. Zagłębie	14:10 15-12
6. Radomiak	13:11 14-10
7. GKS Kat.	12:12 10-9
8. Górnik Wb.	11:13 15-17
9. Motor	11:13 10-12
10. Ruch	11:13 10-12
11. Bałtyk	10:12 7-13
12. Śląsk	9:15 13-15
13. Pogoń	9:13 10-15
14. Lechia	9:16 8-16
15. Wisła	8:14 8-10
16. ŁKS	8:16 6-12

Mecze: Wisła — Górnik Zabrze i Pogoń — Bałtyk — nie odbyły się z powodu mgły.

Podział punktów w II lidze

Włókniarz — Resovia 1:1 (0:0)

0:1 — Szyszka (53 min.)
1:1 — Komorowski (85 min.)
Złota kartkę otrzymał Komorowski (Włókniarz).

WŁÓKNIARZ: Stefańczyk — Kukiela, Bardelski, Komorowski, Soltysik — Bąkiewicz (od 46 min. Olski), Cielicki, Rutkowski, Rosiński (od 46 min. A. Jacek) — Sołwicz, Miynarczyk.

Piłkarze Włókniarza zremisowali mecz z Resovią Rzeszów. Wyrównująca bramka padła tuż przed zakończeniem spotkania po zagranu Komorowskiego. Liczyliśmy na dwa punkty w tym spotkaniu, jednak Resovia broniona się przed spadkiem okazała się wymagającym rywalem. Jak sięgnęliśmy pamięć do planiezanie toczył wyrównane pojedynek z tym zespołem. Teraz padł remis który w przekroju całego spotkania krzywdzi zespół gospodarzy.

Avia — Start 0:0

START: Ossowski — Plich, Karolak, Cieljka, Serek — Luczyński (od 74 min. Trojanowski), Woźniak, Kasperkiewicz — Włazik, Barcz, Matusiak (od 88 min. Gajewski).

W tym remisowym spotkaniu trzy momenty zasługują na uwagę: dobra gra defensywy Startu, Avia zdobyła bramkę, której nie uznał jednak z powodu „spalonego”, dobre prowadzący zawodnicy sędzia E. Kolator z Warszawy oraz doskonała sytuacja strzelecka, którą zmarnował Matusiak na 3 minuty przed zakończeniem meczu (nie wygrał pojedynek sam na sam z bramkarzem Avii).

WYNIKI: Avia — Start 0:0, Polonia — Jagiellonia 0:0, Stal — Błękitni 0:0, Polonia — Igloopol 1:0, Górnik Knurów — Stal 1:2, Włókniarz — Resovia 1:1, Korona — Cracovia 1:1, Hutnik — Stal 0:0.

TABELA	
1. Hutnik	17:7 13-4
2. Igloopol	15:9 13-8
3. Stal Mielec	15:9 12-10
4. START ŁÓDŹ	14:10 13-7
5. Korona	14:10 11-12
6. Avia	13:11 9-6
7. Górnik K.	12:11 11-11
8. Polonia B.	12:12 11-10
9. WŁÓKNIARZ	11:13 9-10
10. Stal St. Wola	11:13 8-9
11. Resovia	11:13 6-9
12. Jagiellonia	10:14 8-8
13. Błękitni	10:14 7-11
14. Stal Rz.	9:16 8-12
15. Cracovia	9:16 8-10
16. Polonia W-wa	8:16 8-12

Liga angielska

Aston V.	West H.	0:0
Chelsea	Coventry	0:2
Everton	Leicester	0:2
Ipswich	Watford	3:3
Luton	Newcastle	2:2
Sheffield W.	Norwich	1:2
Southampton	Nottingham	1:0
Stoke	Liverpool	0:1
Sunderland	Queens P.	2:0
Tottenham	West B.	1:3
Barnesley	Sheffield U. wylos.	0:0
Birmingham	Shrewsbury	0:0
Brighton	Manchester C.	0:0

Wylosowano wynik zastępczy dla meczu przelozonego w lidze polskiej z zestawu na dzień 3/4 11. 1984 r. poz. 1. Wisła — Górnik Z. (wylosowano 5).

Puchar „DL” dla Pafawagu

Pod patronatem redakcji „Dziennika Łódzkiego” przy współpracy Wojewódzkiej Federacji Sportu w Łodzi, prywatnego biura turystycznego Wojciecha Marzyńskiego, Resursy odbył się w Łodzi pierwszy ogólnopolski turniej piłkarski pań. Osada była znakomita, albowiem na starcie stanęły zespoły — Czarni Sosnowiec (aktualny mistrz Polski), Pafawag Wrocław (wice-mistrz), Ogniw Sopot (piąty zespół rozgrywek) oraz TKKF Teofilów Łódź drużyna, która pragnie wystartować w przyszłorocznych rozgrywkach o mistrzostwo Polski. Dwudniowa impreza, przy bardzo sprzyjającej pogodzie, zgromadziła wielu sympatyków futbolu. Niektórzy z nich zrezygnowali nawet z oglądania atrakcyjnego meczu Widzew — Legia, „Papiłki” publiczności — zespół Pafawagu Wrocław (wygrał z zespołem łódzkim podczas meczu Widzew „stary” — Widzew „nowy” 9:0 (zdobył po raz pierwszy puchar naszej redakcji), Pafawag pokonał kolejno Teofilów 5:0 (1:0) i w finale wygrał z aktualnym mistrzem Polski — Czarnymi Sosnowiec. W regulaminowym czasie gry padł rezultat remisowy 2:2 (1:0), a w rzutach karnych lepsze były wrocławianki (4:1).

Drugie miejsce zajął zespół Czarnych Sosnowiec, który pokonał Ogniw Sopot 5:3 (3:1). Na trzecim uplasowała się drużyna Ogniw, która pokonała Teofilów 1:1 (0:1), a w rzutach karnych 3:2. Ponadto organizatorzy turnieju ufundowali nagrody indywidualne. Najsukceszniejszym zawodniczką została I. Zienkiewicz (Pafawag) — cztery bramki, najlepszym technikiem turnieju — Z. Klun (Czarni), najlepszym bramkarzem — E. Szajda (Ogniw) oraz najmłodszą uczestniczką została — K. Kowalska (Teofilów).